DZIŚ STRONA ZDROWIA

TAK ROZPOZNASZ ZAWAŁ SERCA

OBJAWY TRZEBA ZNAĆ, TA WIEDZA MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE

Nr ISSN 0137-9089
Nr indeksu 350052

www.dziennikpolski24.pl

Nr 221 (24 998) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 23.09.2026

81 *lat*

DZIENNIK POLSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Kraków

Grzegórzecka wciąż w remoncie. Prace niby się kończą, ale trwają

Jak podają urzędnicy, wymiana nawierzchni na jezdni potrwa do 2 października. W tym samym miesiącu mają też wrócić tramwaje na tory. **– Str. 4**

Odkrycie w Oświęcimiu

Różaniec, który trzymał w rękach umierający Juliusz Słowacki

Na ślad niezwykłej historii natrafili salezjanie. Wśród wotów w sanktuarium jest różaniec, który w chwili śmierci miał w rękach nasz wieszcz. **– Str. 5**

Wielka metamorfoza na zabytkowym osiedlu w Nowej Hucie. Ale klimat PRL nie zniknie. Odnowią trzepaki i suszarki na pranie **– Str. 4**

Ma 77 lat i nadal zachwyca swym oryginalnym śpiewem. Peter Hammill wystąpi 26 września w krakowskim klubie Studio. To będzie wyjątkowy wieczór **– Str. 6**



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Sprawa ciągnie się od 2009 roku

Pierwszy krok do rozbiórki słynnej samowoli budowlanej w Krakowie

Jolanta Białek

Rusza pierwszy etap prac związanych z rozbiórką jednej z najsłynniejszych krakowskich samowoli budowlanych – pięciopiętrowego bloku przy ul. Centralnej 73B. Jak słyszymy w krakowskim magistracie – podpisano umowę z firmą, która opracuje projekt dla wyburzenia obiektu oraz odcięcia w nim wszystkich mediów.

Dokumentacja – będąca podstawą do ogłoszenia przetargu na rozbiórkę budowli, w której jest prawie 30 mieszkań pod wynajem, w większości zajętych – powinna być gotowa w ciągu kilku miesięcy.

Kraków nie rezygnuje z likwidacji nielegalnej zabudowy przy ulicy Centralnej 73B, która jest symbolem krakowskiej patodeweloperki i staje się wręcz legendą. Sprawa ciągnie się od 2009 roku, gdy bez uzyskania pozwolenia na budowę nad parterowym budynkiem – dokładnie nad warsztatem samochodowym – wzniesiono pięć kondygnacji nadziemnych.



FOT. JOLANTA BIAŁEK

Budynek przy ulicy Centralnej 73B jest symbolem patodeweloperki

Już wtedy Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wydał nakaz rozbiórki nielegalnego obiektu, jednak związane z tym postępowania i procedury trwały kilkanaście lat, bo aż przez tak długi czas właściciel budynku odwoływał się od decyzji. Jednak nieskutecznie i ostateczne postanowienie o rozbiórce zapadło pod koniec 2025 roku, po wyczerpaniu wszystkich możliwości prawnych, a w marcu 2026 nadzór budowlany zdecydował o tzw. wykonaniu zastępczym – rozbiórce przeprowadzonej na koszt właściciela, niezależnie od jego woli.

Rozbiórkę nielegalnego bloku zapowiedziano na maj 2026, a nieco wcześniej odcięto tam centralne ogrzewanie. Jednak mimo kilku przetargów nie udało się znaleźć wykonawcy prac wartych według szacunków 3 mln zł, dlatego urzędnicy zdecydowali się skorygować plany. Wyburzanie ma być prowadzone etapami. Firmę, która przygotuje projekt dla wyburzenia, wybrano już w pierwszym postępowaniu przetargowym. **– Str. 3**

Kraków

Dworzec Główny osiąga maksimum przepustowości

Jolanta Białek

Rozwój aglomeracyjnej komunikacji kolejowej i autobusowej, w tym plany dalszej rozbudowy Krakowskiego Węzła Kolejowego, omawiano podczas posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Transportu Publicznego Aglomeracji Krakowskiej.

Padły terminy dotyczące dwóch kluczowych inwestycji – w aglomeracji oraz w stolicy Małopolski – które mają być wykonane w pierwszej kolejności.

– Plany są ambitne. Mają powstać: nowa łącznica kolejowa w rejonie Żabińca, nowe dworce kolejowe zachodni oraz północny w oparciu o stacje w Mydlnikach i Bronowicach, linia kolejowa do Łęgu, która będzie połączeniem zarówno w kierunku Nowej Huty, jak i w stronę węzła płaszowskiego, linie kolejowe do Niepołomic i Myślenic oraz wiele innych inwestycji – mówił poseł Dominik Jaśkowiec, przewodniczący zespołu parlamentarnego na konferencji podsumowującej posiedzenie.

Jak mówił poseł, najbliższe nowe inwestycje kolejowe w Małopolsce – obok trwającej budowy połączenia Podłęże-Piekiełko – których przygotowanie jest najbardziej zaawansowane, to linia kolejowa do Niepołomic (ma powstać w latach 2028-2029) oraz łącznica kolejowa na Żabińcu. – To jest perspektywa do około roku 2030, gdy ta łącznica mogłaby powstać – wyliczał Dominik Jaśkowiec. **– Str. 4**

eprasa.pl 876a13ddae

POLECAMY

JUTRO: Bezpłatne leki dla seniorów PIĄTEK: Stała baza wojsk amerykańskich w Polsce?

23.09.2026
Środa

Dziś imieniny obchodzą: Bogusław, Tekla, Elżbieta
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK POLSKI24

Redaktor naczelny
Piotr Rąpalski
Z-ca redaktora naczelnego
Arkadiusz Maciejowski
Wydawcy Włodzimierz Zapart, Dariusz Penar, Katarzyna Kachel, Paulina Szymczewska, Agnieszka Aulich, Magda Domańska-Smoleń

www.dziennikpolski24.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Kraków
Redakcja ul. Zabłocie 43A, 30-701 Kraków
tel. 12 688 85 01
redakcja@gk.pl, sekretariat@gk.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor sprzedaży
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 12 688 84 44
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikpolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz na dziś



Arlena Sokalska: Czas przestać odwracać wzrok

publicystka

Rosja zaatakowała cele właściwie na granicy z Polską. Uderzenie w lokomotywę pociągu Kijów-Warszawa oraz w stację benzynową tuż przy przejściu granicznym to nie były przypadki. Podobnie jak zmasowany atak dronów na tę część terytorium Ukrainy, która sąsiaduje z Polską.

Mniej więcej rok temu na nasz kraj nadleciały rosyjskie drony - nieuzbrojone, tzw. imitatory, które mają spowodować chaos w obronie przeciwlotniczej. To był jeden z pierwszych sygnałów, że Federacja Rosyjska ma plany co do krajów NATO. Świadczą o tym choćby incydenty, jakie miały miejsce w Polsce (wysadzone tory, tajemnicze pakunki, które miały wybuchnąć w samolocie transportowym), incydenty na Litwie, Łotwie, Estonii, w Niemczech. To regularna wojna hybrydowa, którą miał zdefiniować Walerij Gierasimow, obecny szef sztabu generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (który służył kiedyś w Polsce w Północnej Grupie Wojsk jako dowódca batalionu czołgów).

Wojna hybrydowa ma przede wszystkim wywoływać poczucie chaosu. Do chaosu w Polsce czy w innych krajach NATO jeszcze daleko, ale też i Rosjanie nie powiedzieli ostatniego słowa. O ile służby chyba już nauczyły się ogarniać chaos, jaki generowały rosyjskie drony wlatujące w polską przestrzeń powietrzną, o tyle dezinformacji, która jest jak trucizna, ogarniać wciąż nie potrafią. Bo znów, jak dokładnie rok temu, przy okazji wlotu dronów, pojawiły się dziesiątki postów w mediach społecznościowych obwiniających Ukrainę o wybuchy na granicy. Wtedy też media społecznościowe zostały zalane informacjami, jakoby była to ukraińska prowokacja. Czas przestać odwracać wzrok. Czas przestać mówić „to nie nasza wojna". Tak, to nasza wojna, by my też jesteśmy atakowani.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Polski"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikpolski24.pl

POGODA

dziś
15°C/8°C

jutro
15°C/10°C

CIEKAWOSTKA NAUKOWA

Oto „pępek" Tarnowa. Granitowy słup informuje o geodezyjnym środku miasta

Paweł Chwał

Udało się wyznaczyć geodezyjny środek Tarnowa, a jednocześnie oznaczyć to wyjątkowe miejsce, w którym znajduje się przysłowiowy „pępek" miasta. Jego odsłonięcie było częścią obchodów 20-lecia tarnowskiego koła Stowarzyszenia Geodetów Polskich.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE/MARIUSZ MEUS

Mariusz Meus i „pępek" Tarnowa

Trzy lata temu Mariusz Meus, znany jako Pan Południk, krakowski geodeta i popularyzator nauki, przewodniczący geodezyjnej akcji edukacyjnej pn. Honorowy Południk Krakowski, razem z uczniami IV LO w Tarnowie i przy wsparciu tarnowskich geodetów wyznaczył dokładną lokalizację punktu przecięcia równoleżnika 50°N i południka 21°E. Znajduje się on przy ul. Szymborskiej – dokładnie 153 metry na wschód od ustawionego w 1983 roku głazu „Pielgrzym" z informującą o tym tabliczką przy al. Tarnowskich.

To właśnie wtedy zrodził się pomysł na to, aby wzorem innych miast wyznaczyć również geodezyjny środek Tarnowa - centroid (środek ciężkości) figury geometrycznej, która odzwierciedla jego granice administracyjne. - Punkt wyznaczyłem tą samą metodą, co słynny geodezyjny środek Polski w Nowej Wsi pod Kutnem w 2018 roku. I tak kolejna mała ojczyzna ma oznaczony swój geodezyjny środek! – cieszy się Mariusz Meus.

Geodezyjny środek Tarnowa ma współrzędne 50°01'27,997" N oraz 20°58'23,958" E i znajduje się przy ul. Brandstaettera.

W minioną sobotę (19 września), na osiedlowym zieleńcu, dzięki zaangażowaniu wielu osób i instytucji (miasta, spółdzielni mieszkaniowej Nadzieja, tarnowskich geodetów i Pasażu Odkryć) udało się odsłonić wykonany z granitu słup, z informacją co on oznacza i naniesionymi na niego współrzędnymi. Więcej informacji można wyczytać z ustawionej obok niego tablicy.

- Prosty, lecz elegancki monument pozwala dotknąć geodezyjnego serca Tarnowa, punktu doskonałej równowagi, balansu wszystkich części miasta: centroidu – podkreśla Mariusz Meus.

W uroczystym odsłonięciu nowego punktu na mapie Tarnowa uczestniczyły władze miasta i powiatu, mieszkańcy, a także geodeci, świętujący 20-lecie tarnowskiego koła SGP.

Przy okazji obchodów jubileuszu w Pasażu Odkryć - w Sali Jednego Eksponatu otwarta została nowa wystawa we współpracy z SGP Tarnów. Prezentowany jest na niej zabytkowy sprzęt pomiarowy i archiwalne mapy granic miasta. Ekspozycja to świetna okazja do tego, aby zobaczyć jak Tarnów rozrastał się na przełomie lat. A Mariusz Meus zapowiada, że do Tarnowa jeszcze wróci, aby opowiedzieć o kolejnych geodezyjnych cudach. ©℗

PRZYRODA

Ziemniaki były ozdobą w królewskich ogrodach

Grzegorz Tabasz

Ziemniaczane wykopki w naszym kraju dobiegają końca. Worki z ziemniakami na miedzach pól uprawnych nie budzą żadnych emocji. Nie zawsze tak było. Ziemniak trafił do Europy tuż po podboju, czy jak mówią niektórzy historycy, odkryciu Ameryki. Tam zajadano się bulwami ziemniaka przygotowanymi na dziesiątki sposobów. Zaś Europejczycy sadzili go... jako ozdobę w królewskich ogrodach. Na jabłko ziemne, jak zwano ziemniaka, patrzono nieufnie i z odrazą. Przez dobre dwieście lat ziemniak miał status rośliny niebezpiecznej i szkodliwej dla zdrowia. Ówczesne autorytety ani myślały skorzystać z tysiącletnich doświadczeń kulinarnych dzikich (tak przezywano Indian) i zwyczajnie wrzucić bulwy do garnka z wrzątkiem czy do ogniska. Nie wspomnę o frytkach czy innych wyrobach z mąki ziemniaczanej. Ziemniak był passe i tyle. Przywykli do diety opartej na zbożach cywilizowaniu Europejczycy cierpieli regularne klęski głodu wywołane nieurodzajami, a ziemniak mógł ratować życie. Powoli w końcu zaczął trafiać na stoły. Król Fryderyk Wielki z iście pruską manierą przymuszał poddanych do uprawy rośliny. U nas dopiero za opanowania Augusta III Sasa stał się powszechnym uzupełnieniem diety i praktycznie zlikwidował klęski głodu. Jego poprzednik Jan Sobieski kazał sadzić ziemniaki w ogrodach Wilanowa na poczesnym miejscu! Ziemniak nawet zmienił historię, ale to już inna bajka.

eprasa.pl 876a13ddae

KRONIKA KRAKOWSKA

• **Telefon** dziennikarza dyżurnego **697 730 318**
• **e-mail** redakcyjny **redakcja@gk.pl**

SAMOWOLA BUDOWLANA MA W KOŃCU ZNIKNĄĆ

Ludzie wciąż tam mieszkają i niebawem będą marzli

Jolanta Białek

Rusza pierwszy etap prac związanych z rozbiórką jednej z najsłynniejszych krakowskich samowoli budowlanych - pięciopiętrowego bloku przy ul. Centralnej 73B.



FOT. JOLANTA BIAŁEK

Właściciel budynku i mieszkańcy wydają się nie przejmować planami

Projekt dla rozbiórki za prawie 150 tys. zł

- Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Krakowie zawarł umowę na wykonanie usług projektowych w zakresie opracowania kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej dotyczącej zaprojektowania etapowania rozbiórki części budynku zlokalizowanego przy ul. Centralnej 73B w Krakowie. Kwota, na jaką opiewa ta umowa, to 149 500 zł brutto. Po sporządzeniu dokumentacji, inspektorat przystąpi do wyłaniania wykonawcy robót rozbiórkowych - przekazała nam w poniedziałek Katarzyna Misiewicz z Biura Prasowego Urzędu Miasta Krakowa.

Blok do rozbiórki, a w środku... duży remont

W bloku przy ul. Centralnej 73B mieści się niemal 30 mieszkań pod wynajmem. Gdy byliśmy tam w minionym tygodniu większość lokali była nadal zajęta. Krótko mówiąc - życie toczy się tam zwykłym trybem, jakby nie było zagrożenia rozbiórką, a co się z tym łączy, koniecznością opuszczenia mieszkań.

Od maja w budynku nie ma ogrzewania, co na dziś nie jest problemem dla mieszkańców, ale będzie już za chwilę, gdy przyjdą zimniejsze dni.

Jednak właściciel samowoli nadal nie przejmuje się zbytnio planami jej wyburzenia, o czym świadczy i to, że przy Centralnej 73B trwa obecnie duży remont jednego z mieszkań na drugim piętrze. Jak usłyszeliśmy od pracujących tam mężczyzn, roboty te zlecił im właściciel budynku.

Informacja w trzech językach

Krakowski magistrat zaznacza, że zarówno właściciel budynku, jak i jego mieszkańcy mają wiedzę o planowanej rozbiórce.

- Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego we współpracy z Urzędem Miasta Krakowa podejmował działania informacyjne wobec osób przebywających w tym budynku. W 2025 roku i 2026 roku mieszkańcom dostarczano ulotki w języku polskim, ukraińskim i angielskim o prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym. Z mieszkańcami samowoli spotykali się także Rzeczniczka Praw Lokatorów oraz przedstawiciele MOPS-u - wylicza Katarzyna Misiewicz.

Dodaje też, że choć miasto nie pozostawia mieszkańców bez informacji i wsparcia, to jego możliwości są ograniczone przepisami prawa.

- Budynek przy ul. Centralnej 73B jest własnością prywatną, dlatego obowiązek zapewnienia lokali zastępczych spoczywa na jego właścicielu, a nie na gminie. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie pozostaje w gotowości do udzielenia wsparcia osobom, które zgłoszą taką potrzebę. Każde takie zgłoszenie zostanie rozpoznane indywidualnie, z uwzględnieniem sytuacji konkretnej osoby lub rodziny - przekazała nam Katarzyna Misiewicz.

MODLITWY W INTENCJI OJCZYZNY

Niezwykły obraz trafił do krakowskiego kościoła św. Agnieszki

Piotr Tymczak

Żołnierze, pracownicy Garnizonu Kraków i krakowscy wierni modlili się w intencji Ojczyzny i Wojska Polskiego w Kościele Garnizonowym pw. św. Agnieszki przy ul. Dietla podczas Misji Świętych i Peregrynacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Łaskawej.



FOT. 2 KORPUS POLSKI

Cudowny Obraz Matki Bożej Łaskawej

10 września rozpoczął się czas Misji Świętych i Peregrynacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Łaskawej w Garnizonach Kraków i Kraków-Balice i trwał do 17 września.

„To wyjątkowy czas modlitwy, refleksji i duchowego przygotowania. Wizerunek Matki Bożej Łaskawej towarzyszył naszej wspólnocie, przypominając o wartościach, które od pokoleń stanowią fundament służby polskiego żołnierza - wierze, odpowiedzialności, odwadze i służbie Ojczyźnie. To czas wspólnej modlitwy za żołnierzy, pracowników resortu obrony narodowej i ich rodzin oraz za bezpieczeństwo Polski" - podkreślali żołnierze z Garnizonu Kraków.

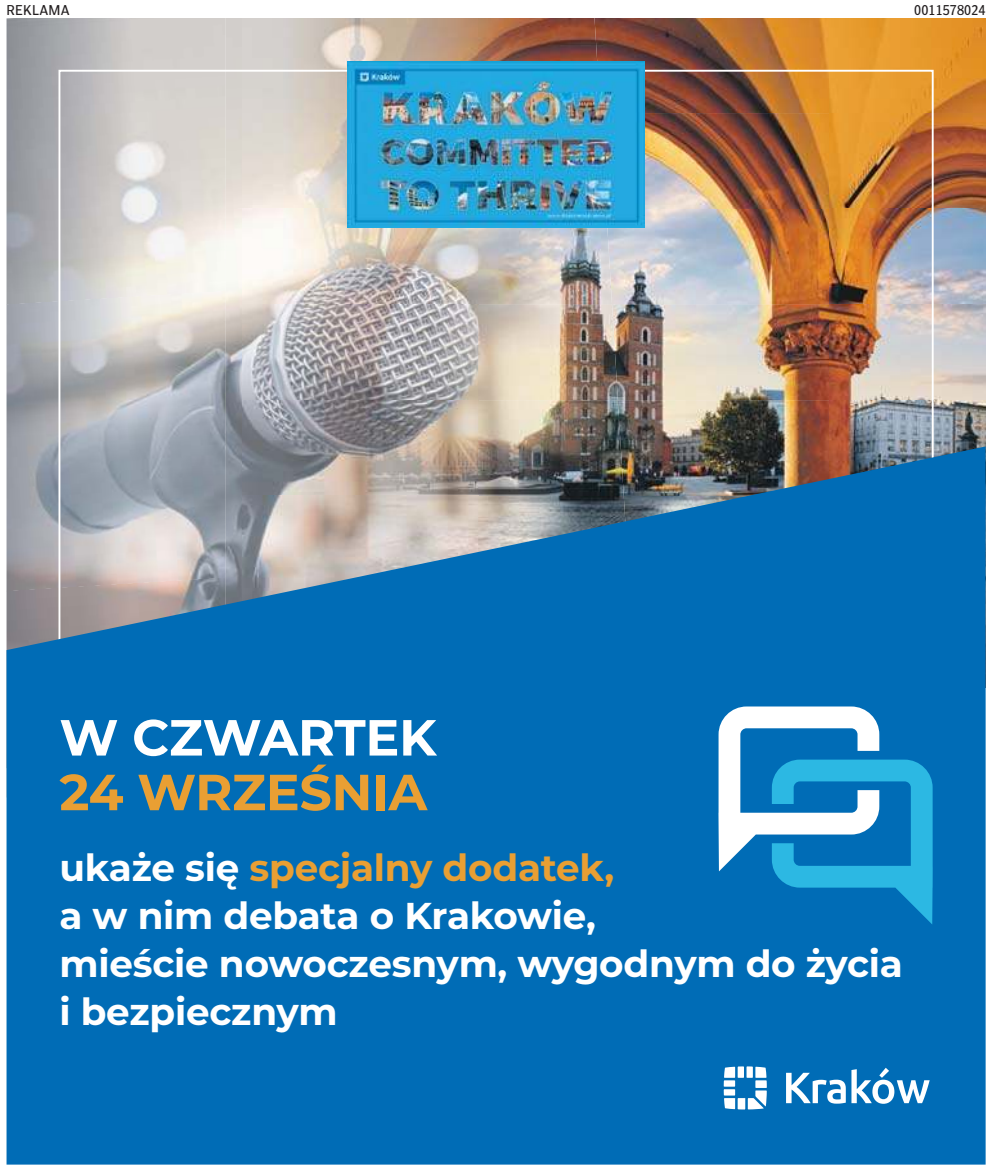
Jak informuje Ordynariat Polowy, Matka Boża Łaskawa od wieków otaczana jest czcią jako Patronka Warszawy i Strażniczka Polski. W Jej dłoniach znajdują się połamane strzały - wymowny znak zwycięstwa miłości nad nienawiścią oraz Bożej opieki nad narodem.

„W historii Polski wielokrotnie zwracano się do Niej z prośbą o ratunek w chwilach zagrożenia, epidemii i wojen. Dziś Jej peregrynacja po parafiach jest zaproszeniem do odnowienia wiary, pojednania oraz gorliwej modlitwy za Polskę, pokój i nasze rodziny" - zaznacza Ordynariat Polowy.

Na stałe obraz znajduje się w kościele oo. jezuitów (Podwyższenia Krzyża Świętego) na Starym Mieście w Warszawie.

W 1920 r. gdy armia bolszewicka zbliżała się do Warszawy, kard. Aleksander Kakowski polecił wystawić na Placu Zamkowym obraz Matki Bożej Łaskawej oraz relikwie św. Andrzeja Boboli. Rozpoczęta wówczas nowenna zgromadziła tysiące wiernych modlących się o ocalenie Ojczyzny. Zwycięstwo odniesione 15 sierpnia 1920 r., nazwane później „Cudem nad Wisłą", wielu Polaków wiązało z opieką Matki Bożej Łaskawej.

REKLAMA 0011578024



eprasa.pl 876a13ddae

INWESTYCJE

Plany rozbudowy Krakowskiego Węzła Kolejowego są ambitne

Jolanta Białek

Dworzec Główny w Krakowie bije rekordy popularności pod względem liczby pasażerów. Osiąga już też maksimum swojej przepustowości, jeżeli chodzi o miejsce, w którym mogą rozpoczynać się kursy pociągów



FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Dworzec Główny w Krakowie osiąga maksimum przepustowości

Plan zakłada, że w przyszłości system transportu szynowego w Krakowie i aglomeracji stworzą: metro, kolej aglomeracyjna i tramwaje. Na liście kolejowych inwestycji, które mają być realizowane w naszym regionie w następnych latach znalazły się:

- nowy, północny dworzec kolejowy Kraków Bronowice
- nowy, zachodni dworzec Kraków Mydlniki
- łącznica kolejowa na Żabińcu (ma połączyć linię nr 118 prowadzącą w stronę lotniska w Balicach z linią nr 100 – tzw. Małą Obwodnicą Kolejową; jej przebieg zaplanowano przez południową część osiedla Żabiniec)
- włączenie Małej Obwodnicy Kolejowej w system kolei aglomeracyjnej wraz z budową nowych przystanków, w tym Prądnik Czerwony
- połączenie linii kolejowej do Łęgu z węzłem w Płaszowie, budowa przystanków kolei aglomeracyjnej na tej linii Czyżyny - Bieżanów-Prokocim
- trzeci i czwarty tor kolejowy pomiędzy Krakowem Głównym a Krakowem Batowicami wraz z przystankami Prądnik Biały i Al. 29 Listopada
- trzeci i czwarty tor pomiędzy Płaszowem a Podłężem
- nowe linie kolejowe do: Myślenic, Proszowic, Niepołomic

Projektowanie linii kolejowej, która połączy Kraków i Niepołomice zmierza do finału. Prace budowalne mogą ruszyć w roku 2027.

Projekt - realizowany w ramach programu „Kolej+" - zakłada budowę 5,8 km jednotorowej trasy kolejowej, jako odgałęzienia linii 95 (Kraków Mydlniki-Podłęże) - przez Niepołomicką Strefę Inwestycyjną - do rejonu dworca autobusowego i P+R w Niepołomicach, z torowiskiem oraz stacją końcową w granicach ulic Moczydło i Kolejowej. Plan zakłada, że pociągi do Niepołomic kursujące z prędkością ok. 80 km/h, pojadą mniej więcej co pół godziny.

Natomiast łącznica kolejowa na krakowskim Żabińcu – mająca połączyć tory biegnące w stronę lotniska w Balicach z tzw. małą obwodnicą kolejową, co pozwoli na otwarcie połączenia Nowa Huta-centrum Krakowa oraz udrożnienie ruchu pociągów przez Dworzec Główny – jest na etapie opracowywania studium wykonalności. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w 2027 roku rozpoczną się prace projektowe dla tego przedsięwzięcia.

KIEDY WRÓCĄ TRAMWAJE?

Nowe terminy zakończenia remontu na Grzegórzeckiej

Jolanta Białek

Planowane na 18 września zakończenie prac na skrzyżowaniu ulic Grzegórzeckiej i św. Łazarza z Aleją Daszyńskiego zostało przesunięte na czwartek 24 września – przekazał Zarząd Dróg Miasta Krakowa. Skorygowano także datę zakończenia najważniejszych prac. Jak podają urzędnicy – wymiana nawierzchni ul. Grzegórzeckiej potrwa do 2 października.

Do 24 września mają zostać wykonane prace bitumiczne na tarczy skrzyżowania Grzegórzeckiej/św. Łazarza/ Aleja Daszyńskiego.

- Tego samego dnia wprowadzona zostanie organizacja ruchu z pierwszego etapu remontu, w ramach której ul. Grzegórzecka na odcinku od Ronda Grzegórzeckiego do ul. św. Łazarza, będzie wyłączona z ruchu w obu kierunkach. Zamknięcie nie będzie dotyczyć mieszkańców, pieszych, rowerzystów oraz karetek pogotowia – informuje ZDMK.

Remont ulicy Grzegórzeckiej rozpoczął się 4 lipca. Roboty podzielono na trzy etapy. Prace są prowadzone na odcinkach: od ul. Wielopole do ul. Blich (wymiana płyt torowych, szyn oraz nawierzchni asfaltowej), od ul. Blich do ul. Łazarza (wymiana szyn oraz asfaltu pomiędzy separatorami), od ul. Łazarza do ul. Rzeźniczej (odnowienie nawierzchni asfaltowej pomiędzy separatorami).

Krótko po rozpoczęciu robót Urząd Miasta Krakowa poinformował, że remont torowiska - planowany początkowo do połowy sierpnia - potrwa dłużej, ponieważ „po skruszeniu asfaltu odkryto uszkodzenia, które wymagają pilnej naprawy i poszerzenia prac". Termin przywrócenia komunikacji tramwajowej przesunięto wtedy na koniec września. Dziś wiadomo, że tramwaje wrócą na ulicę Grzegórzecką dopiero w październiku.



FOT. PPG

Remont ulicy Grzegórzeckiej powoli zmierza do finału

INWESTYCJA WARTA BLISKO 1,2 MLN ZŁ

Wielka metamorfoza na osiedlu w Nowej Hucie. Ale klimat PRL-u nie zniknie

Jolanta Białek

Rusza rewitalizacja terenów zielonych na jednym z najstarszych osiedli w Nowej Hucie, wpisanym do rejestru zabytków. Skwer na Osiedlu Na Skarpie zostanie odnowiony gruntownie, ale z zachowaniem historycznego układu z lat 70. XX wieku, co oznacza, że pozostaną tam m.in. tradycyjne trzepaki czy suszarki na bieliznę.

Inwestycja warta blisko 1,2 mln zł będzie prowadzona z pomocą funduszy unijnych.

Modernizacja obejmie przestrzeń między blokami o numerach 28-31 na Osiedlu na Skarpie, wybudowanym w latach 1950-1952, jako jedno z pierwszych w Nowej Hucie.

- Ten wyjątkowy skwer znajduje się w obszarze wpisanym do rejestru zabytków, dlatego wszystkie zmiany będą pięknie nawiązywać do historycznego układu z lat 70., łącząc tradycję z wygodą mieszkańców. Najważniejszym elementem zmian będzie zielona metamorfoza całego obszaru. Zaplanowano nowe nasadzenia drzew, krzewów, trawników i bylin, które poprawią estetykę przestrzeni, zwiększą jej bioróżnorodność i stworzą bardziej przyjazne warunki do odpoczynku. Dzięki modernizacji teren zachowa swój charakterystyczny klimat, jednocześnie zyskując nową, bardziej funkcjonalną i uporządkowaną formę - przekazał Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie.

Roboty przewidziane na kilkanaście miesięcy, rozpoczną się w najbliższych tygodniach.

W ramach inwestycji odświeżony zostanie centralny gazon oraz przedogródki, które uzupełnione zostaną o nowe nasadzenia, zgodne z wytycznymi Konserwatora Zabytków dla Nowej Huty. Pojawią się m.in. hortensje, jaśminowce, barwinki, pachnące lilaki oraz wiosenne rośliny cebulowe.



FOT. MATERIAŁY ZZM KRAKÓW

Prace przy rewitalizacji potrwają do jesieni przyszłego roku

Renowacja obejmie również charakterystyczne murki i schody z wykończeniem z lastriko oraz tradycyjne trzepaki i suszarki na bieliznę. Całość uzupełnią nowe, stylizowane ławki, stojaki rowerowe, energooszczędne oświetlenie LED. Pojawi się wyjątkowa, stylizowana ławko-huśtawka.

Szczególną troską ma zostać objęty istniejący, dojrzały drzewostan.

- W sąsiedztwie starych topoli włoskich zastosowana zostanie specjalna, punktowo nadwieszana konstrukcja alejek, pozwalająca zachować cenny system korzeniowy drzew. Przebudowane zostaną również istniejące ciągi piesze, a przedepty zostaną zlikwidowane - wyliczają krakowscy urzędnicy. Zakończenie prac zaplanowano na październik 2027.

PORZĄDEK POGRZEBÓW — DZIŚ ŻEGNAMY

Cmentarz Rakowicki
10:20 - Anna Kuczma (lat 87)
11:40 - Janina Zawicka-Tylec (lat 92)
12:00 - Bogdan Krupa (lat 81)
12:20 - Adam Krzanik (lat 63)
12:30 - Lucyna Paleta-Solarz (lat 64)
13:00 - Krystyna Krejca (lat 71)
13:40 - Andrzej Chudzik (lat 66)

Cmentarz Podgórski
10:00 - Joanna Lipanowicz (lat 69)
11:00 - Czesława Dawid (lat 91)
12:00 - Wanda Hetmańczyk (lat 82)

Cmentarz Pychowice
14:00 - Janusz Janik (lat 68)

Cmentarz Prądnik Czerwony
10:20 - Aleksnadra Nowak (lat 84)
10:20 - Jerzy Kutaj (lat 69)
11:00 - Kazimierz Kupczak (lat 85)
11:40 - Jan Wójtowicz (lat 77)
12:20 - Helena Jabłońska (lat 89)
12:20 - Stanisława Kostecka (lat 76)
13:00 - Kazimierz Pulka (lat 81)

Cmentarz Grębałów
11:40 - Tadeusz Kobis (lat 94)
12:20 - Irena Humaj (lat 91)
13:00 - Ryszard Czerwiński (lat 84)
13:40 - Maria Paszkowska (lat 85)

eprasa.pl 876a13ddae

OŚWIĘCIM

Sensacyjne odkrycie – różaniec, który trzymał w rękach umierający Juliusz Słowacki

Bogusław Kwiecień

Podczas przeglądu wotów zgromadzonych w sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych natrafiono na różaniec, który w chwili śmierci miał w rękach narodowy wieszcz Juliusz Słowacki.

Różaniec jest z niebieskiego kamienia lapis lazuli. Kiedyś ten materiał uważany był za święty kamień i ceniony wyżej niż złoto. W tym przypadku równie cenny był zapis na dołączonej kartce. Wynikało z niej, że różaniec należał do Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, późniejszego arcybiskupa warszawskiego. Informacja na kartce głosi też, że w chwili śmierci ten właśnie różaniec trzymał w rękach Juliusz Słowacki.

- Na tym etapie nie wiemy jeszcze, kiedy i przez kogo różaniec został podarowany. Czy wprost przez samego arcybiskupa, jego rodzinę czy jeszcze kogoś innego? - mówi salezjanin ks. Łukasz Krysmalski.



FOT. BOGUSŁAW KWIECIEŃ

Ks. Łukasz Krysmalski przedstawia różaniec. Z dołączonej karteczki wynika, że w chwili śmierci miał go w rękach Juliusz Słowacki

Jedyny Polak przy łożu śmierci Słowackiego

Jak się okazuje młody Zygmunt Feliński studiował nauki humanistyczne w Paryżu na Sorbonie i w Collège de France. Podczas pobytu we Francji poznał wybitnych przedstawicieli polskiej emigracji, m.in. Adama Mickiewicza i właśnie Juliusza Słowackiego, z którym utrzymywał przyjacielskie kontakty.

Ta przyjaźń wyrosła na gruncie bliskich relacji ich matek w Krzemieńcu, rodzinnym mieście wieszcza. Poznali się, gdy Feliński przywiózł Słowackiemu list od matki, Salomei Słowackiej-Bécu. O ich bliskich relacjach świadczyć może też fakt, że gdy 39-letni Juliusz Słowacki umierał w Paryżu 3 kwietnia 1849 roku, Feliński był przy nim jedynym Polakiem. Umierający wieszcz miał w rękach opisywany różaniec.

Aby służyć Polsce

Śmierć poety była ciosem dla 26-letniego wówczas Felińskiego. Wtedy zaczęła dojrzewać w nim myśl, aby zostać księdzem i jako kapłan służyć Polsce.

Święcenia Zygmunt Feliński przyjął w 1855 roku. Jako ksiądz, a potem biskup, cały czas był oddany sprawom narodowym. Już jako hierarcha kościelny, arcybiskup warszawski, stanowczo występował do rosyjskich zaborców o zaniechanie eksterminacji polskiego narodu. Za tę postawę 20 lat spędził na wygnaniu w Jarosławiu nad Wołgą.

Zmarł 17 września 1895 roku w Krakowie. Jest świętym. W 2002 roku został beatyfikowany przez Jana Pawła II w Krakowie, a w 2009 roku kanonizowany przez Benedykta XVI w Watykanie.

Różaniec na ołtarzu sanktuarium w Oświęcimiu

Hagiografowie zwracają uwagę na ogromne przywiązanie Zygmunta Felińskiego do kultu Matki Bożej, które wyniósł z rodzinnego domu.

Jak zapowiada ksiądz Łukasz Krysmalski, różaniec, z którym związane są losy świętego Zygmunta Felińskiego i poety Juliusza Słowackiego, zostanie umieszczony w gablocie w odnowionym na koronację ołtarzu z cudownym obrazem Matki Bożej Wspomożenia Wiernych.

Koronacja wizerunku Jezusa i Matki Bożej Wspomożenia Wiernych odbędzie się w sobotę, 26 września. Uroczystościom, w tym Mszy św., która rozpocznie się o godz. 11, będzie przewodniczył ks. bp Roman Pindel – ordynariusz Diecezji Bielsko-Żywieckiej.

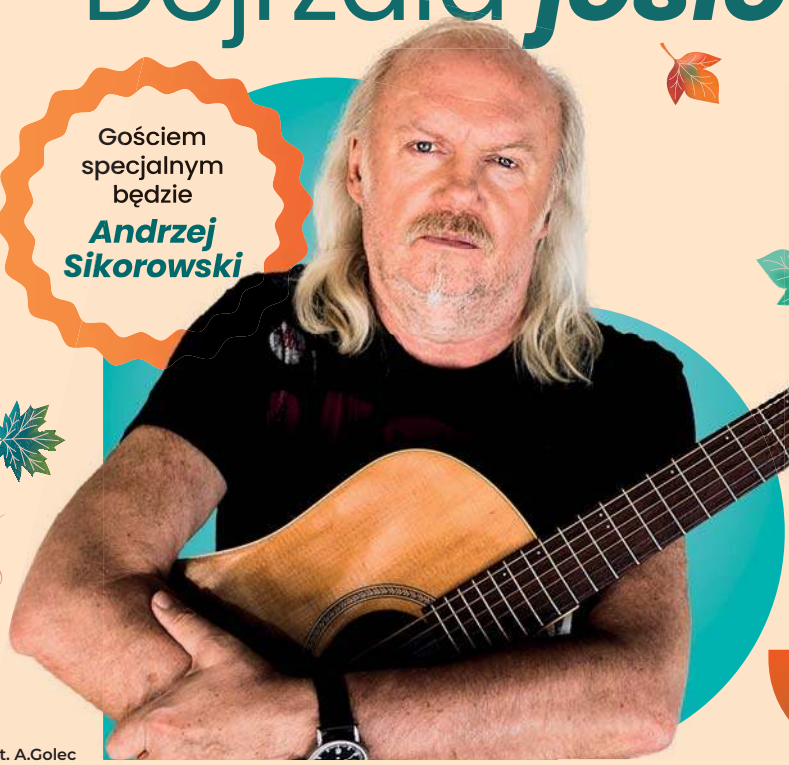
Będzie to zwieńczenie starań, które zaczęły się 60 lat temu przy okazji Millenium Chrztu Polski.

Oficjalnym uroczystościom będą towarzyszyć różne imprezy, w tym m.in. koncert Arki Noego. ©℗

REKLAMA 0011581315

Dojrzała *jesień* pełna blasku

Gościem specjalnym będzie **Andrzej Sikorowski**



W programie:
- wykłady najlepszych ekspertów
- inspirujące rozmowy o zdrowiu i aktywności

7.10 Auditorium Maximum UJ godz. 10

Zarejestruj się na:
www.dziennikpolski24.pl/forumseniora
www.gazetakrakowska.pl/forumseniora

Udział w Forum Seniora jest bezpłatny, ale wymaga wcześniejszej rejestracji. Liczba miejsc ograniczona!

jesień 2026

FORUM seniora Małopolski

fot. A.Golec

Patronat Honorowy nad Forum Seniora objęli: **Rektor UJ prof. Piotr Jedynak** **Marszałek Województwa Małopolskiego Łukasz Smółka**

ORGANIZATORZY: Dziennik Polski, Gazeta Krakowska.pl, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

PARTNER GŁÓWNY: Srebrna Małopolska

PARTNER REGIONALNY: Wodociągi Miasta Krakowa, W Krakowie Dobra Woda prosto z kranu, Kraków, Amethyst

PARTNERZY: TEZEUSZ.pl Drugie życie książek, Gemini Polska, 34 lata tradycji Touroperator Arion Senior, Muzeum Inżynierii i Techniki, Jagiellońskie Centrum Językowe, Bochnia 1248 Royalnia 2026

eprasa.pl 876a13ddae

26 WRZEŚNIA W KLUBIE STUDIO

Coś dla wielbicieli rocka progresywnego. Peter Hammill wystąpi w Krakowie



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Peter Hammill - wokalista, instrumentalista, kompozytor, poeta - ma dziś 77 lat i nadal zachwyca swym oryginalnym śpiewem

Paweł Gzyl

Znany jest wszystkim fanom progresywnego rocka jako wokalista i lider zespołu Van der Graaf Generator. Ale z powodzeniem działa również solo. W sobotę 26 września zaprezentuje w krakowskim klubie Studio piosenki wybrane z ponad trzydziestu autorskich płyt.

Wieloma określeniami można by opisać Petera Hammilla, jednak zacząć należy od tego, że jest to z pewnością postać nietuzinkowa. Wokalista, instrumentalista, kompozytor, poeta, producent nagrań - prawdziwa legenda muzyki progresywnej, wychodząca jednak ze swoją twórczością daleko poza ramy gatunkowe.

Urodził się w 1948 roku w Londynie, a poważnie muzyką zaczął zajmować się w wieku 19 lat, choć już jako 12-latek komponował i pisał pierwsze teksty utworów. Zasłynął jako jeden z założycieli i lider formacji Van der Graaf Generator. Grupa powstała w 1967 roku i choć jej historia naznaczona była licznymi, często długimi okresami braku aktywności, a w 1978 roku rozpadła się, wznowiła na dobre działalność w 2005 roku i istnieje do dziś, co jakiś czas wydając nowe albumy.

Zespół nie zdołał przebić się w rodzimej Wielkiej Brytanii, pozostając raczej formacją niszową, znaną największym entuzjastom szeroko pojętej muzyki progresywnej. Jest to o tyle zaskakujące, że obecnie - po latach - grupa jest uznawana zarówno przez fanów gatunku, jak i przez współczesnych muzyków za jeden z najważniejszych zespołów rocka progresywnego w całej jego historii.

Poza pokaźnym dorobkiem formacji Van der Graaf Generator, Peter Hammill jest autorem ponad 30 albumów solowych. W trakcie swojej długiej i bogatej kariery współpracował z takimi artystami jak Robert Fripp, Peter Gabriel, The Stranglers, David Cross czy Tim Bowness. Jest także producentem kilkunastu płyt innych wykonawców.

Twórczość solowa Hammilla często przeplatała się z działalnością jego macierzystej grupy, a granica pomiędzy jednym i drugim muzycznym światem nierzadko była zacierana poprzez udział muzyków Van der Graaf Generator w nagraniach solowych płyt ich lidera lub wykorzystywanie przezeń w autorskiej twórczości utworów oryginalnie pisanych z myślą o grupie.

Niewątpliwie jednym z najbardziej charakterystycznych elementów twórczości Hammilla jest jego głos. Artysta posługuje się nim niezwykle ekspresyjnie, zawierając w swoich partiach wokalnych dużą dawkę dramatyzmu. Obok łagodnych partii wokalnych, w jego utworach często usłyszymy pełen emocji krzyk. Z równą swobodą posługuje się barytonem i falsetem. Jego wokal często porównywany był do tego, co za pomocą gitary osiągał Jimi Hendrix.

Warto wspomnieć także o tekstach pisanych przez Hammilla. Te często odnoszą się do uczuć, relacji międzyludzkich, przemijania i śmierci, ale artysta nie stroni także od tematyki społecznej czy politycznej, a nieobce są mu również rozważania o tematyce historycznej czy naukowej. Hammill ma także na koncie publikacje literackie, zawierające teksty piosenek, wiersze czy krótkie opowiadania.

Bilety na koncert Petera Hammilla w klubie Studio w Krakowie w dniu 26 września o godz. 20 w cenie 149 zł są dostępne w serwisie RockSerwis.pl

REPERTUAROWE PLANY KRAKOWSKIEJ SCENY

Muzycznie i na poważnie, znane nazwiska i tytuły

Anna Piątkowska

Spektakl „Ludzie, miejsca i rzeczy" w reżyserii Anny Rokity otworzył sezon w Teatrze Bagatela. W planach jeszcze pięć premierowych tytułów oraz artystyczny jubileusz Mikołaja Grabowskiego. Gościnnie pojawi się także spektakl dla młodych widzów. A na zakończenie roku płyta z piosenkami ze spektakli „Bagatela śpiewa" oraz „Kochajmy skowronki".



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Teatr Bagatela zaprosi na pięć premierowych spektakli

„Ludzie, miejsca i rzeczy" to dramat o traumie i rzeczach, które prowadzą ludzi do autodestrukcji. Bohaterką sztuki jest Emma - aktorka, która po załamaniu trafia do ośrodka terapii uzależnień. W miejscu, gdzie ma zmierzyć się ze swoim nałogiem, konfrontuje się także ze swoimi rolami, wspomnieniami i pytaniami o to, kim jest. To również kolejny w ostatnim czasie spektakl, którym Teatr Bagatela – słynący z fars – poszerza krąg odbiorców.

- Obok naszej rozrywkowej muzycznej klasyki mamy w repertuarze takie spektakle jak „Proces Józefa K.", „Burzę", „Rewizora" – możemy zatem mówić już o pewnej tendencji w Teatrze Bagatela. Uważamy, że takie nawiązanie do tego, czym dziś żyje świat jest ważne. To również powrót do repertuaru, z jakiego przed laty był znany Teatr Bagatela i wcześniejsze Rozmaitości pod kierownictwem Marii Billiżanki, Haliny Gryglaszewskiej i Mieczysława Górkiewicza. Kontynuujemy tradycję, która wówczas nie opierała się wyłącznie na repertuarze farsowym. Nie odchodzimy od tego rodzaju spektakli, ale poszerzamy pole naszych zainteresowań artystycznych – mówi Andrzej Wyrobiec, dyrektor Teatru Bagatela.

W październiku na małej scenie Bagateli przy ul. Sarego w roli reżysera zadebiutuje Radosław Krzyżowski, aktor Narodowego Starego Teatru wystawi tu kameralną opowieść „List" według Audrey Schebat. Bohaterowie, w których wcieli się dwójka znakomitych aktorów: Urszula Grabowska i Marcel Wiercichowski mają jedną noc, by się rozstać albo zakochać w sobie na nowo. Jedną noc, by na nowo ukształtować swój los. Premiera 24 października.

Także kolejna premiera – również na Scenie na Sarego – to propozycja odbiegająca od farsowego repertuaru. Artur Więcek Baron zrealizuje tu spektakl na podstawie nagrodzonego Nike tomu poetyckiego Tadeusza Różewicza „Matka odchodzi". W roli głównej Jacek Romanowski, wybitny aktor Narodowego Starego Teatru, a scenografię i kostiumy przygotuje Łukasz Błażejewski z Teatru Nowego Proxima. Premiera 19 grudnia.

Rok 2026 Teatr Bagatela zamknie galą sylwestrowo-noworoczną w reżyserii Krzysztofa Materny. - W programie to co lubimy: popularne, lubiane utwory krakowskich kompozytorów, m.in. Skaldów, Zbigniewa Wodeckiego, Andrzeja Zauchy, Jana Kantego Pawluśkiewicza, Andrzeja Sikorowskiego, Grzegorza Turnaua. Na scenie zespół Teatru Bagatela, Krzysztof Materna, zespół muzyczny Dawida Suleja Rudnickiego i niespodzianki, których nie chcę jeszcze zdradzać – zapowiada Andrzej Wyrobiec.

Na pierwszą premierę 2027 roku Bagatela zaprosi w marcu - będzie to broadwayowska wersja musicalu „Młody Frankenstein" Mela Brooksa i Thomasa Meehana, który dla Bagateli wyreżyseruje Jacek Bończyk.

W czerwcu na scenę przy Karmelickiej powróci Cezary Żak, który z sukcesem wyreżyserował tu spektakl „Umrzeć ze śmiechu". Tym razem przygotuje spektakl na podstawie powieści Pauli Hawkins „Dziewczyna z pociągu" oraz filmu pod tym samym tytułem, w którym w bohaterkę wcieliła się Emily Blunt.

- Natychmiast po czerwcowej premierze rozpoczniemy w wakacje próby do nowego spektaklu Mikołaja Grabowskiego, który otworzy kolejny sezon teatralny, będzie to przedstawienie pedagoga lwowskiego i zakopiańskiego, a także dramaturga i pisarza Juliana Zubczewskiego z 1913 roku „W pętach namiętności" – mówi dyrektor Bagateli.

Zanim jednak Mikołaj Grabowski zaprosi na premierę sam będzie obchodził w Bagateli jubileusz. Koniec 2026 roku w tym teatrze upłynie pod znakiem wielkiego świętowania 80. urodzin artysty.

- W grudniu zaplanowaliśmy tak repertuar, żeby pokazać spektakle reżyserowane przez Mikołaja Grabowskiego w Bagateli: „Ambroży Grabowski, czyli wszystko, co chcecie wiedzieć o Krakowie, a se nie wyguglacie", „Rewizora", „Wesele Figara". Pokażemy też monodram w wykonaniu jubilata na podstawie „Dzienników" Witolda Gombrowicza, który wystawimy na scenie w nowo otwartej przestrzeni teatru w Piwnicy pod Bagatelą – mówi Andrzej Wyrobiec. Finał jubileuszowych obchodów zaplanowany został 30 grudnia na Dużej Scenie.

Od 13 września do 13 listopada w Krakowie odbywa się ósma edycja festiwalu Mała Boska Komedia, który po raz kolejny zaprasza młodych widzów i ich opiekunów do świata współczesnego teatru dla dzieci i młodzieży. W tym roku publiczność zobaczy osiem różnorodnych spektakli zarówno krakowskich scen, jak i przedstawień z Warszawy, Szczecina i Wrocławia - od klasycznych opowieści w nowoczesnych interpretacjach, przez widowiskowe spektakle muzyczne i lalkowe, po przedstawienia podejmujące temat dorastania, relacji i wyobraźni. A festiwal będzie gościł m.in. na scenie Teatru Bagatela.

23 września publiczność zobaczy tu przedstawienie „Zła dziewczynka" w reżyserii Jakuba Krofty i w wykonaniu artystów Wrocławskiego Teatru Lalek – spektakl, który stawia pytania jak traktujemy osoby odbiegające od społecznych norm.

- Nasz udział w Małej Boskiej komedii to wyraz współpracy krakowskich teatrów, który widać także w spektaklach Bagateli, zależy nam na tym, żebyśmy się integrowali. Ufam, że ten spektakl będzie początkiem nowej przygody dla Teatru Bagatela – zapowiada Andrzej Wyrobiec.

eprasa.pl 876a13ddae

NASZ PATRONAT

0011560023

Młodzi profesjonaliści w centrum transformacji. Przed nami Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy

Europa przyspiesza transformację energetyczną, ale jednocześnie musi odpowiedzieć na pytanie: skąd wziąć bezpieczną i dostępną energię, zanim nowy, niskoemisyjny system będzie gotowy? O roli ropy naftowej i gazu ziemnego w gospodarce, bezpieczeństwie i drodze do energetyki przyszłości dyskutować będą eksperci podczas Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego, który odbędzie się w październiku w Warszawie. Ważnym głosem w tej debacie będzie Young Professionals Forum, czyli przestrzeń dla młodego pokolenia, które włącza się w odpowiedzialność za transformację polskiej energetyki.



Patronem medialnym wydarzenia jest Polska Press – zeskanuj umieszczony obok kod QR, aby dowiedzieć się więcej

Wydarzenie organizowane przez ORLEN, zgromadzi w Warszawie międzynarodowych ekspertów i analityków, biznesowych praktyków oraz przedstawicieli nauki i administracji. Przez dwa dni, 21 i 22 października będą oni rozmawiać m.in. o znaczeniu ropy i gazu w transformacji energetycznej, zabezpieczeniu dostępu do złóż surowców oraz kompetencjach, jakie polskie przedsiębiorstwa mogą zdobywać przez udział w globalnym rynku ropy i gazu. Kongres, dzięki Young Professionals Forum otwiera przed przedstawicielami młodego pokolenia, szukającymi własnej drogi zawodowej w energetyce, możliwości poznania ekspertów branżowych, rozmów o ich doświadczeniach i wyzwaniach stojących przed sektorem naftowo-gazowniczym.

Droga do energetyki przyszłości

Gros rozmów podczas Kongresu dotyczyć będzie nowych technologii, w tym roli sztucznej inteligencji, uczenia maszynowego i zaawansowanych rozwiązań wspierających operacje w sektorze naftowym i gazowniczym. Transformacja energetyczna bywa przedstawiana jako zastąpienie starych technologii nowymi, ale w praktyce granica między tymi światami jest znacznie mniej wyraźna. Przemysł naftowy i gazowniczy przez dziesięciolecia rozwijał kompetencje związane z geologią, inżynierią offshore, logistyką, automatyką, zarządzaniem wielkimi projektami czy analizą danych. Podobnie jest ze sztuczną inteligencją. Zaawansowana analityka i algorytmy predykcyjne pomagają w interpretacji danych geologicznych, optymalizacji produkcji oraz przewidywaniu i zapobieganiu potencjalnym awariom instalacji.

Energia jutra zaczyna się od młodych

Szczególne miejsce w programie zajmie Young Professionals Forum, które ma skupić spojrzenie na branżę od strony biznesu, nauki i połączyć je z oczekiwaniami i aspiracjami młodego pokolenia. Jego uczestnikami będą przede wszystkim młodzi profesjonaliści – inżynierowie, specjaliści od cyfryzacji, osoby już związane z energetyką lub planujące karierę w tym sektorze, a także lokalni liderzy gospodarczy. I właśnie tutaj pojawia się kolejne wyzwanie: czy energetyka będzie wystarczająco atrakcyjna, aby przyciągnąć największe talenty?

Próbą odpowiedzi na pytanie co dalej z sektorem ropy i gazu oraz przedstawienia ewolucji kompetencji i nowych ścieżek rozwoju branży, widzianych oczami młodych, będzie panel dyskusyjny „Energia jutra zaczyna się od młodych". Uczestnicy panelu będą starali się odpowiedzieć na pytanie: czy dla młodych specjalistów liczą się już nie tylko wynagrodzenie i stabilność zatrudnienia. Czy może ważne są nowe technologie, możliwości rozwoju, ambitne projekty i poczucie realnego wpływu na otoczenie. Energetyka ma pod tym względem wiele do zaoferowania.

Nowe technologie otwierają nowe ścieżki kariery

Kiedy myślimy o branży naftowo-gazowniczej, najczęściej przychodzą nam do głowy geolodzy, wiertnicy czy inżynierowie i specjaliści odpowiedzialni za eksploatację złóż. Tymczasem współczesny sektor Oil and Gas coraz bardziej przypomina zaawansowaną organizację technologiczną, która potrzebuje ekspertów z wielu nowych dziedzin. Cyfryzacja procesów, automatyzacja infrastruktury, rozwój sztucznej inteligencji sprawiają, że przed młodymi ludźmi otwierają się ścieżki kariery, które jeszcze kilkanaście lat temu nie były kojarzone z energetyką.

Firmy działające w branży coraz częściej zatrudniają analityków danych, programistów, ekspertów cyberbezpieczeństwa, specjalistów od chmury obliczeniowej czy inżynierów wdrażających rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji. To właśnie oni pomagają analizować ogromne zbiory danych geologicznych, przewidywać wydajność złóż, optymalizować zużycie energii czy monitorować stan infrastruktury w czasie rzeczywistym.

Rosnące znaczenie mają również kompetencje związane z cyfrowymi bliźniakami złóż i całych kopalni, Internetem rzeczy czy robotyką. Coraz częściej, zarówno urządzenia na lądzie oraz morskie platformy wydobywcze, instalacje gazowe czy rurociągi są zarządzane przy wykorzystaniu zaawansowanych systemów cyfrowych, które wymagają współpracy informatyków, specjalistów AI i ekspertów od automatyki. Dla młodych ludzi oznacza to możliwość pracy przy projektach technologicznych o globalnej skali i realnym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego.

Branża staje się także atrakcyjnym miejscem dla specjalistów zajmujących się transformacją energetyczną i zrównoważonym rozwojem. Poszukiwani są eksperci od ograniczania emisji, technologii wychwytywania i składowania CO_2, gospodarki wodorowej czy raportowania ESG. Połączenie wiedzy technicznej, cyfrowych kompetencji i znajomości zagadnień klimatycznych staje się jedną z najbardziej pożądanych kombinacji umiejętności na rynku.

Dla młodych profesjonalistów oznacza to, że sektor Oil and Gas może być nie tylko miejscem pracy w tradycyjnych zawodach inżynierskich, ale również przestrzenią rozwoju dla osób zainteresowanych nowoczesnymi technologiami, innowacjami i budowaniem energetyki przyszłości. To właśnie dlatego wydarzenia, takie jak Young Professionals Forum pozwalają spojrzeć na branżę szerzej: jako na środowisko, w którym spotykają się inżynieria, cyfryzacja, sztuczna inteligencja i technologie, które w najbliższych dekadach będą zmieniać całą gospodarkę.

Rozmowy, warsztaty, spotkania

Jednym z najciekawszych wydarzeń w ramach Young Professionals Forum będzie panel dyskusyjny „Więcej niż ropa i gaz: jak doświadczenia branży mogą napędzać rozwój nowych obszarów energetyki", który skupiać się będzie na tym, w jaki sposób technologie stosowane w branży naftowo-gazowniczej będą mogły znaleźć zastosowanie w innych gałęziach przemysłu.

Goście Young Professionals Forum będą także rozmawiać o technologiach, które stać będą za paliwami przyszłości. Debata „Od surowca do rynku – jak powstaje nowa generacja paliw i produktów niskoemisyjnych" poświęcona będzie prezentacji doświadczeń polskiego sektora energetycznego, związanych z rozwojem segmentu biopaliw oraz nowych modeli biznesowych, odpowiadających na wyzwania transformacji energetycznej. Istotnym elementem dyskusji, nie tylko z punktu widzenia młodych profesjonalistów, będzie to, jaką rolę w tej transformacji odegrają ludzie i ich kompetencje.

Uczestnicy Forum nie będą jedynie słuchaczami głosu liderów branży. W programie wydarzenia znalazły się także formaty networkingowe, sesje mentoringowe czy interaktywne warsztaty, dzięki którym młodzi uczestnicy będą mogli współtworzyć rozwiązania i przedstawiać własną wizję sektora. Będą mogli spotkać liderów branży z całego świata, a także spróbować zrealizować swój własny (choć symulowany) odwiert w poszukiwaniu ropy naftowej i gazu ziemnego.

Między tym, co jest, a tym, co będzie

Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy ma być miejscem rozmowy o tym co „pomiędzy" energetyką, którą znamy, a tą, którą dopiero budujemy. Jak wykorzystać zasoby, technologie, kapitał i kompetencje dzisiejszego sektora, aby bezpiecznie zbudować energetykę jutra? W Warszawie odpowiedzi będą szukać eksperci i liderzy branży. Równie ważny może okazać się głos tych, którzy wkrótce będą odpowiadać za funkcjonowanie tego systemu. Bo transformacja energetyczna to nie tylko inwestycje i technologie, ale przede wszystkim ludzie, którzy będą je projektować, wdrażać i rozwijać. To właśnie dlatego rozwój kompetencji i inwestycje w kapitał ludzki są integralnym elementem Strategii ORLEN 2035, realizowanej pod hasłem „Energia jutra zaczyna się dziś".

eprasa.pl 876a13ddae

FOKUS

• **18 października we wszystkich parafiach** odbędzie się doroczne badanie praktyk religijnych, czyli liczenie katolików

PRZESTĘPCZOŚĆ

Planował zamach na szkołę i meczet. 17-latek usłyszał zarzuty i został zatrzymany

ABW zatrzymała 17-letniego Pawła G., który przygotowywał masowy zamach terrorystyczny m.in. na szkołę i meczet – przekazał minister sprawiedliwości Waldemar Żurek

oprac. Karolina Wrońska

Prokurator generalny Waldemar Żurek poinformował we wpisie na X, że w domu Pawła G. zabezpieczono broń, materiały wybuchowe i nazistowską symbolikę.

Z komunikatu Prokuratury Krajowej wynika, że prokurator przedstawił Pawłowi G. zarzuty popełnienia od 28 maja do 20 września 2026 r. trzech przestępstw.

Najpoważniejszy z nich dotyczy przygotowywania zamachu terrorystycznego, w którym śmierć miałoby ponieść wiele osób. Pozostałe zarzuty dotyczą udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem miało być m.in. popełnianie przestępstw o charakterze terrorystycznym, propagowanie nazizmu i faszyzmu oraz nawoływanie do nienawiści.

Prokuratura podkreśliła, że na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu przestępstw wskazuje zgromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy, a w szczególności wyniki przeszukania miejsca zamieszkania oraz oględzin telefonów i innych elektronicznych nośników danych.

Podczas przeszukania znaleziono m.in. noże, bagnet do karabinka typu AKM, a także książki, naszywki i inne materiały zawierające symbolikę faszystowską i nazistowską. „Analiza danych znajdujących się na zabezpieczonych urządzeniach i nośnikach ujawniła korespondencję dotyczącą m.in. planowania masowych ataków, w tym ataku na szkołę i meczet, obserwacji potencjalnych celów i sposobów przeprowadzenia ataków, a także pozyskania broni, amunicji i wyposażenia wojskowego oraz użycia granatów i koktajli Mołotowa" – doprecyzowała prokuratura.



FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Waldemar Żurek: Nie ma i nie będzie żadnej taryfy ulgowej dla faszyzmu, nienawiści i planowania krwawych zamachów w Polsce

Paweł G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu na wniosek prokuratora został aresztowany na trzy miesiące.

Za przestępstwo przygotowania do zabójstwa wielu osób grozi 15 lat więzienia.

Prokuratura przekazała również, że sprawa dotycząca kolejnych dwóch osób współdziałających z podejrzanym została przekazana do właściwych sądów rodzinnych i nieletnich.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego poinformowała, że podobnie jak dwie osoby zatrzymane wcześniej Paweł G. był aktywny w grupach na Telegramie i Discordzie związanych ze środowiskami neonazistowskimi i ekstremistycznymi. „Uczestniczył w rozmowach o wcześniejszych zamachach i ich sprawcach. W części konwersacji pojawiały się również wątki dotyczące planowania potencjalnych ataków. Ich uczestnicy analizowali sposób działania sprawców zamachów terrorystycznych i traktowali ich jako źródło inspiracji" – dodała Agencja.

Według jej ustaleń Paweł G. należał do grupy Atomwaffen Polska i współtworzył grupę Bierut Soldier ZNB. W obu pojawiały się treści i symbolika neonazistowska oraz rozmowy dotyczące przemocy i zamachów.

Sprawę skomentował również w serwisie X rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, który przekazał, że Paweł G. to 17-latek z Siemianowic Śląskich.

„Zafascynowany ideologią nazistowską przygotowywał zamach terrorystyczny, w którym zginąć miało wiele osób. Planował zakup broni i wyposażenia wojskowego" – podkreślił.

Zaznaczył, że „w tej chwili analizowana jest sytuacja, czy jakaś osoba z zewnątrz – można śmiało powiedzieć – czy służby rosyjskie nie inspirują młodych osób do popełniania takich czynów". **PAP**

POLITYKA

Wizyta szefa MON w Pentagonie odwołana

oprac. Karolina Wrońska

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom w środę nie dojdzie do wizyty ministra obrony Władysława Kosiniaka-Kamysza w Pentagonie.

Resort obrony poinformował w poniedziałek, że na „pilną prośbę" strony amerykańskiej planowana na środę wizyta wicepremiera i szefa MON w Pentagonie odbędzie się w innym terminie. Tego samego dnia Pentagon poinformował, że zaplanowane na środę spotkanie Kosiniaka-Kamysza zostało odwołane z powodu konfliktu terminów i będzie przełożone.

– Była prośba strony amerykańskiej z uwagi, wydaje się, na wizytę przywódcy Chin (w USA) – powiedział Kosiniak-Kamysz. Jak mówił, ze względu na „całodniowe zaangażowanie" sekretarza wojny Pete'a Hegsetha poproszono o zmianę terminu.

Kosiniak-Kamysz zapewnił, że wraz z Hegsethem znajdą „dogodny termin". **PAP**

RZĄD

Rząd decyduje ws. reformy ochrony zdrowia

oprac. Karolina Wrońska

Zmiany, jakie proponujemy, uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ – powiedział premier Donald Tusk przed wtorkowym posiedzeniem Rady Ministrów.

Na wtorkowe posiedzenie rządu skierowanych zostało pięć projektów ustaw przygotowanych przez resort zdrowia. Jednym z nich jest propozycja zmian w wynagradzaniu lekarzy – wprowadzenie limitu zarobków w publicznej ochronie zdrowia oraz zasady, że maksymalnie pracować można na dwóch etatach.

Donald Tusk stwierdził, że najważniejsze z proponowanych rozwiązań uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ, m.in. poprzez nieuzasadnione, wysokie zarobki czy nieścisłości w czasie pracy lekarzy. Przypomniał, że projekt zakłada maksymalne zarobki w publicznym systemie (w przypadku pracy na dwóch etatach) na poziomie ponad 70 tys. zł miesięcznie. **PAP**

KRÓTKO

Podlaskie

11-latek zaatakował koleżankę toporkiem

We wtorek, w jednej ze szkół w powiecie kolneńskim 11-letni chłopiec wszedł do szkoły z toporkiem i zaatakował nim uczennicę. 10-latka trafiła do szpitala. Natomiast 11-latek został obezwładniony przez rodzica jednego z uczniów – informuje policja.

Warszawa

Kolejna osoba zatrzymana ws. Zondacrypto

W ramach śledztwa Zondacrypto zatrzymano kolejną osobę. To były funkcjonariusz policji, który współpracował z tą firmą – przekazał we wtorek szef MSWiA Marcin Kierwiński. Zatrzymanie potwierdziła też rzeczniczka prasowa Prokuratora Generalnego prok. Anna Adamiak, która przekazała, że zatrzymana osoba zostanie doprowadzona do prokuratury w Katowicach, by tam usłyszeć zarzuty. Nie podała jednak personaliów. Wedle doniesień mediów zatrzymany to emerytowany policjant z pionu cyberprzestępczości.

Wojsko

Nowy dowódca wojsk dronowych

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz pytany o doniesienia o odwołaniu gen. Mirosława Bodnara ze stanowiska szefa Inspektoratu wojsk dronowych powiedział, że w ciągu najbliższych godzin wyznaczy nowego dowódcę. „Gen. Bodnar wykonał zadanie, które było mu polecone. Te działania, do których się zobowiązał, zostały wypełnione, a teraz będzie kontynuował swoją misję w Brukseli. Będzie tam współpracował z gen. Piotrem Błazeuszem, który jest naszym głównym przedstawicielem przy NATO i UE" – poinformował minister obrony.



FOT. KAROLINA MISZTAL

Nie grozi nam brak paliwa na stacjach, rezerwy są nienaruszone, dostawy są zdywersyfikowane. (...) Najważniejsza jest dywersyfikacja, jestem o to spokojny

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

eprasa.pl 876a13ddae

IRAN

Iran oferuje USA odblokowanie cieśniny Ormuz w ciągu tygodnia

oprac. Anna Nagel

Iran zadeklarował gotowość do ponownego otwarcia cieśniny Ormuz w ciągu siedmiu dni, jeśli Stany Zjednoczone podejmą wstępne kroki w kierunku złagodzenia presji militarnej – przekazała we wtorek japońska agencja Kyodo.

Propozycja, przekazana już Waszyngtonowi za pośrednictwem mediatorów, zakłada podjęcie rozmów mających na celu trwałe zakończenie działań wojennych między obu krajami – poinformował japońską agencję urzędnik.

Teheran zamierza wykorzystać odbywającą się w tym tygodniu w Nowym Jorku 81. sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ do konsultacji z państwami pełniącymi rolę pośredników.

Rozmówca Kyodo wykluczył możliwość spotkania prezydenta Iranu Masuda Pezeszkiana z prezydentem USA Donaldem Trumpem przy okazji tego wydarzenia. Zaznaczył jednak, że postęp w kierunku porozumienia jest możliwy.

– Istnieje szansa na zbliżenie się do porozumienia – stwierdził urzędnik, dodając, że jeśli dyplomacja ma przynieść efekty, Waszyngton musi wykazać się „powagą i zaangażowaniem".

Iran oczekuje ze strony Waszyngtonu sygnałów świadczących o gotowości do powrotu do negocjacji oraz podjęcia działań, zmierzających do zniesienia amerykańskiej blokady irańskich portów i wstrzymania operacji wojskowych w rejonie cieśniny Ormuz – przekazało źródło Kyodo.

W przypadku podjęcia takich kroków Iran jest gotów ponownie otworzyć ten strategiczny szlak wodny w ciągu siedmiu dni i powrócić do stołu negocjacyjnego.

Zdaniem Kyodo rosnący nacisk Teheranu na metody dyplomatyczne wynika z faktu, że ograniczenia nałożone na irańskie porty uderzają w eksport ropy naftowej, będący jednym z głównych źródeł dochodów kraju, znajdującego się w poważnym kryzysie gospodarczym. **PAP**



VAHID SALEMI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Ruch w cieśninie Ormuz spowolnił do kilku, niekiedy kilkunastu statków dziennie

FRANCJA

Prawie 1 mln euro przyniosła aukcja pamiątek po Brigitte Bardot

oprac. Anna Nagel

Prawie milion euro przyniosła aukcja przedmiotów osobistych należących do zmarłej w zeszłym roku francuskiej legendy kina Brigitte Bardot.

Podczas przeprowadzonej w poniedziałek w Paryżu licytacji wystawiono na sprzedaż 285 przedmiotów – od słomkowych kapeluszy, okularów przeciwsłonecznych i koszulek nocnych po zastawę stołową i meble z La Madrague i La Garrigue, domów Bardot w Saint-Tropez w południowo-wschodniej Francji, oraz z jej paryskiego mieszkania.

Dochody z aukcji zostaną przekazane założonej przez Bardot fundacji na rzecz dobrostanu zwierząt oraz jej jedynemu dziecku Nicolasowi-Jacques'owi Charrierowi.

Do udziału w aukcji zarejestrowało się około 3 tys. oferentów z Francji i zagranicy. – Brigitte Bardot po raz kolejny udowodniła, że jest niezwykłą alchemiczką: zamieniła około 50 tys. euro (szacowana wartość wystawionych na aukcji przedmiotów – red.) w prawie milion euro – powiedział AFP licytator Alexandre Millon.

Wśród przedmiotów, które osiągnęły cenę znacznie przewyższającą oczekiwania, są dwie obroże dla psów z zawieszką identyfikacyjną z imieniem Bardot oraz telefonem do jej domu La Madrague. Ich wartość szacowano na 30 euro za komplet, a zostały sprzedane rosyjskiemu nabywcy za 9,4 tys. euro. Autoportret aktorki osiągnął cenę prawie 40 tys. euro, natomiast maszyna do pisania, na której napisała autobiografię – 4634 euro. **PAP**

BLISKI WSCHÓD

Rebelianci Huti atakują strategiczne góry w Jemenie

Grzegorz Kuczyński

W poniedziałek bojownicy Huti dążyli do przejęcia strategicznych wzniesień w Jemenie, aby odciąć wybrzeże Morza Czerwonego od pozostałych obszarów kontrolowanych przez siły wspierane przez Arabię Saudyjską.

Błyskawiczny postęp tej wspieranej przez Iran grupy w tym miesiącu rozszerzył konflikt na Bliskim Wschodzie na nowy obszar działań wojennych i jeszcze bardziej zagroził globalnym dostawom węglowodorów.

Waszyngton jak dotąd odrzucał powtarzające się prośby saudyjskiego księcia Mohammeda bin Salmana o przyłączenie się do walk w Jemenie. Huti oświadczyli w sobotę, że ostrzelali Rijad, gdzie po głośnych wybuchach w pobliżu lotniska widoczne były słupy dymu. Arabia Saudyjska nie skomentowała pierwszych widocznych ataków na stolicę od czasu eskalacji konfliktu.

Huti, którzy od 2014 r. kontrolują stolicę Jemenu, zajęli w tym miesiącu wybrzeże Morza Czerwonego w ramach ofensywy, która rozgromiła siły rządu wspieranego przez Arabię Saudyjską. Według danych ONZ w wyniku nasilenia walk zginęło prawie 700 osób, a tysiące zostało rannych. Prawie 130 000 Jemeńczyków uciekło ze swoich domów, a ponad 3000 przedostało się łodziami przez Morze Czerwone do Afryki.

Pięć jemeńskich źródeł wojskowych poinformowało agencję Reuters, że Huti dążą obecnie do przejęcia strategicznych wzniesień, znanych jako góry Kahboub, w dwóch prowincjach – Taiz i Lahidż – które oddzielają wybrzeże Morza Czerwonego od kontrolowanego przez rząd południa.



FOT. AFP/EAST NEWS

Huti odnoszą kolejne sukcesy w wojnie w Jemenie. Walczą obecnie o zdobycie gór Kahboub w prowincjach Taiz i Lahidż

Walki koncentrują się na obrzeżach odległej górskiej dzielnicy Al-Wazi'iyah w prowincji Taiz oraz w Ras al-Ara wzdłuż wybrzeża Oceanu Indyjskiego, między ujściem Morza Czerwonego – zdobytego przez bojowników w zeszłym tygodniu – a bazą rządową w Adenie. Huti dążą do zabezpieczenia tyłów swoich sił wokół cieśniny Bab al-Mandab prowadzącej do Morza Czerwonego poprzez przejęcie kontroli nad tymi wzniesieniami. Pozwoliłoby im to otworzyć nowe fronty i pomogłoby chronić ich nowe pozycje.

Nasilenie walk między Arabią Saudyjską a Huti stawia Trumpa przed dylematem – z jednej strony znajduje się pod presją, by pomóc saudyjskim sojusznikom Waszyngtonu, z drugiej zaś obawia się dalszego rozszerzania głęboko niepopularnej wojny, którą rozpoczął w lutym przeciwko Iranowi.

Stany Zjednoczone bombardowały Huti przez dwa miesiące na początku 2025 roku, ale Trump odwołał te ataki po zawarciu zawieszenia i trzyma się z dala od konfliktu.

Kontrola Huti nad cieśniną Bab al-Mandab grozi odcięciem głównej alternatywnej trasy, z której Arabia Saudyjska korzystała do eksportu ropy, omijając zakłócenia w Cieśninie Ormuz.

Arabia Saudyjska zareagowała zwiększeniem transportów przez Ormuz, gdzie niewielka liczba tankowców coraz częściej kursuje tam i z powrotem, aby wywozić ropę, pobierając rekordowe opłaty sięgające nawet jednej czwartej wartości ładunku za podjęcie ryzyka związanego z sytuacją wojenną. Później ropa jest przeładowywana na inne statki na Oceanie Indyjskim, zmierzające do odbiorców w Azji lub w innych miejscach.

NIEMCY

Dymisja po porażce partii w wyborach

oprac. Anna Nagel

Przewodniczący CDU w Meklemburgii-Pomorzu Przednim Daniel Peters podał się do dymisji po rozczarowującym wyniku chadeków w niedzielnych wyborach landowych. Partia nie przekroczyła progu wyborczego.

CDU uzyskała w Meklemburgii-Pomorzu Przednim najgorszy rezultat w wyborach na poziomie krajów związkowych, federalnych czy europejskich od czasu powstania partii w 1945 roku. Wynik 4,9 proc. nie pozwolił chadekom na przekroczenie progu wyborczego. Po raz pierwszy w historii RFN CDU nie znajdzie się w parlamencie kraju związkowego.

W reakcji na ten rezultat Peters, lider CDU w Meklemburgii-Pomorzu Przednim i główny kandydat chadeków w wyborach do regionalnego parlamentu, podał się do dymisji. – Jestem pewien, że w przyszłości CDU nadal będzie odgrywać kluczową rolę w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, nawet jeśli nie będziemy już reprezentowani w landtagu – powiedział w poniedziałek.

Wybory w Meklemburgii-Pomorzu Przednim wygrała prawicowo-populistyczna Alternatywa dla Niemiec (AfD), uzyskując 38,2 proc. głosów. Drugie miejsce zajęli socjaldemokraci z SPD z wynikiem 35,5 proc. Próg pięciu procent przekroczyła jeszcze Lewica (6,5 proc.) oraz Zieloni (5,7 proc.). Prawdopodobnie premierką sąsiadującego z Polską landu pozostanie Manuela Schwesig z SPD. **PAP**

eprasa.pl 876a13ddae

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Czy kawa ziarnista jest zdrowsza od mielonej? Którą wybrać? Obie mają wady i zalety

CHOROBY SERCA

Tak rozpoznasz zawał serca. Objawy trzeba znać, ta wiedza ratuje życie

Zawał serca to stan krytyczny, gdy konieczna jest szybka pomoc w celu ratowania życia. Jego objawy mogą być różne u mężczyzn i kobiet, a ponadto u osób chorych i tych, które już wcześniej miały zawał.

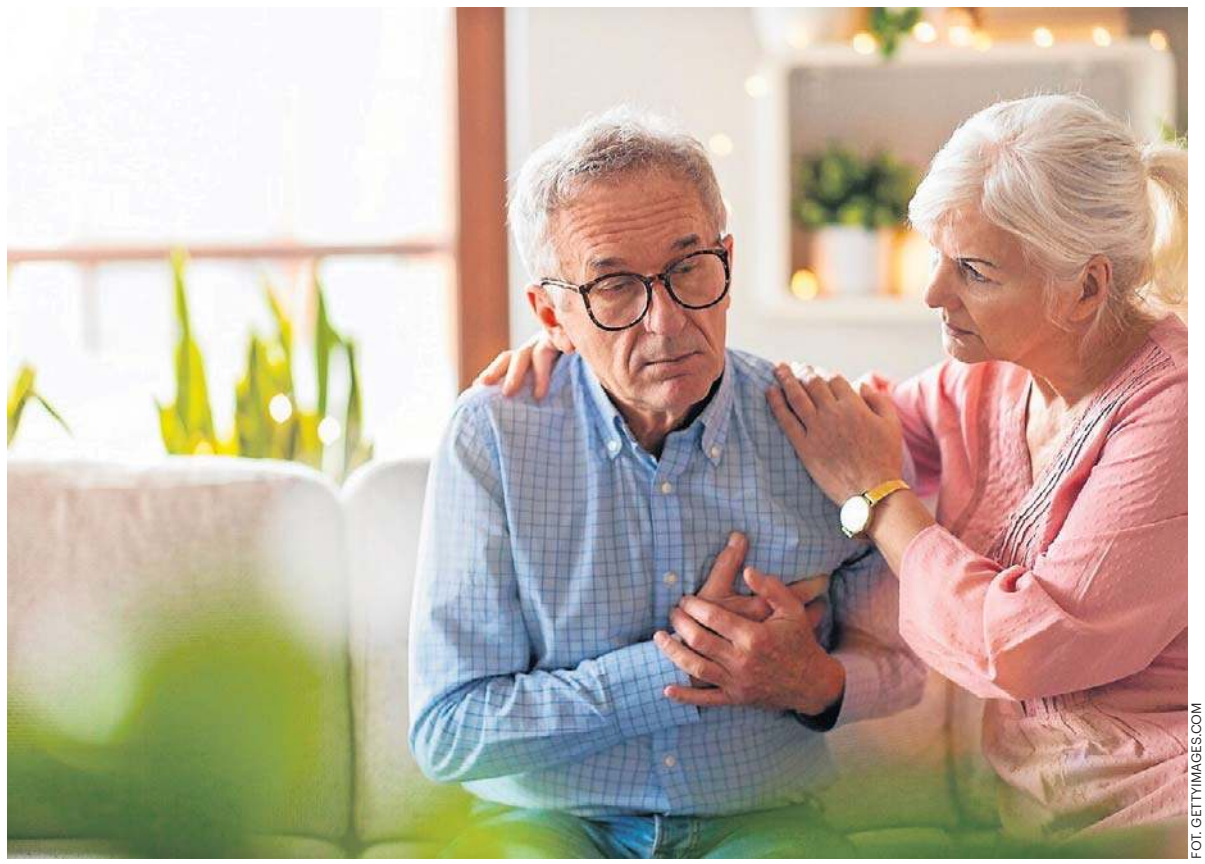
Anna Rokicka-Żuk

Choroby układu krążenia są najczęstszą przyczyną zgonów w Polsce, a prowadząc do zawału serca sprawiają, że umiera nawet 1 na 5 pacjentów. Według informacji Centrum e-Zdrowia w 2023 roku zawału doznało 70 389 osób, z czego umarło 10 240 osób, a przez cały rok odeszło w sumie 26 057 pacjentów po zawale. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, zawału serca doświadczyło w życiu 3,3 proc. Polaków, w tym 4,1 proc. mężczyzn i 2,5 proc. kobiet. Zawał mięśnia sercowego dotyczy nie tylko seniorów, bo występuje obecnie u coraz młodszych osób. Istotne jest więc, by dobrze odczytywać sygnały ze strony organizmu.

Zawał serca objawia się bólem analogicznym do tego, jaki towarzyszy stabilnej chorobie wieńcowej, ale nie ustępuje w ciągu 5 minut od zaniku działania wywołujących go czynników lub przyjęcia nitrogliceryny.

Piekący lub uciskający ból w klatce piersiowej to nie zawsze oznaka zawału. Są jednak pewne symptomy, które nie budzą wątpliwości: silny ból w klatce piersiowej, który narasta z czasem, ból za mostkiem promieniujący w lewą stronę, ból w żuchwie, szyi, plecach, ręce lub barku, obfite zimne poty, duszność, której towarzyszy kaszel lub odkrztuszanie pienistej wydzieliny, osłabienie, duszności, zawroty głowy, stan przedomdleniowy lub omdlenie, bladość skóry, kołatanie serca, ból brzucha z nudnościami lub wymiotami, zasłabnięcie lub utrata przytomności, niepokój i lęk przed śmiercią.

Jeśli tylko zachodzi podejrzenie zawału u siebie lub bliskiej osoby, należy bezzwłocznie skontaktować się z pogotowiem ratunkowym. Najważniejsze jest bowiem rozpoczęcie leczenia, które może odbyć się już w karetce. W drodze do szpitala serce może przestać pracować i tylko dobrze wyposażeni pracownicy pogotowia ratunkowego będą w stanie przywrócić jego pracę. Personel medyczny w szpitalu może od razu przygotować się do wdrożenia leczenia zawału.



FOT. GETTYIMAGES.COM

Zawał serca objawia się bólem analogicznym do tego, jaki towarzyszy stabilnej chorobie wieńcowej, ale nie ustępuje w ciągu 5 minut od zaniku działania wywołujących go czynników lub przyjęcia nitrogliceryny

Im wcześniej zawał serca będzie leczony, tym większą część mięśnia sercowego można uratować. Przyjmuje się, że najlepsze rokowania mają pacjenci, u których leczenie nastąpiło w pierwszej godzinie od początku objawów, a najpóźniej w ciągu 90 minut.

Istotne jest to, że objawem zawału może być każdy z symptomów, jakie pojawiają się w dławicy piersiowej. Szczególnie czujne muszą być osoby chorujące na chorobę wieńcową serca (inaczej niedokrwienną), cukrzycę, w podeszłym wieku i zmagające się z niewydolnością nerek, ponieważ u nich objawy zawału mięśnia sercowego mogą być słabsze lub prawie nierozpoznawalne. Dodatkowo osoby, które już wcześniej przeżyły zawał, często nie rozpoznają kolejnego, ponieważ każdy epizod może mieć inne objawy.

Objawy bólowe

Na początku ból zgłaszany przez chorego ma charakter rozlany, a nie punktowy. Oznacza to, że osoba chora nie jest w stanie wskazać miejsca bólu jednym palcem. Pacjenci z zawałem proszeni o wskazanie miejsca bólu bardzo często dotykają całą pięścią swojego mostka.

Ból w zawale utrzymuje się najczęściej przez ponad 20 minut. Może być ciągły lub wielokrotnie ustępować i powracać.

Jeżeli ból w klatce piersiowej utrzymuje się ponad 5 minut i nie mija po odpoczynku bądź po podaniu nitrogliceryny, trzeba się położyć lub poprosić osobę bliską o opiekę i zadzwonić pod numery telefonów ratunkowych – nawet wtedy, gdy nie jest się do końca pewnym diagnozy.

Zawał serca to martwica mięśnia sercowego, wywołana niedokrwieniem, którego przyczyną jest pęknięcie blaszki miażdżycowej w naczyniu wieńcowym doprowadzającym krew do tego narządu

Do opisania bólu w środkowej części klatki piersiowej przy zawale pacjenci najczęściej używają następujących określeń: piekący, rozpierający, dławiący, uciskający.

Ból pojawiający się podczas zawału mięśnia sercowego zmniejszają preparaty obniżające stężenie cholesterolu, przeciwzakrzepowe, takie jak kwas acetylosalicylowy czy heparyna, beta-blokery oraz inhibitory konwertazy angiotensyny.

Podczas zawału może też być wykonana angioplastyka tętnic wieńcowych oraz pomostowanie aortalno-wieńcowe.

Angioplastyka polega na wprowadzeniu cewnika balonowego w miejscu zwężenia tętnicy wieńcowej, a później na jego rozprężeniu. Dochodzi wówczas do poszerzenia światła naczynia. W miejsce to wszczepia się metalową sprężynkę, podtrzymującą ściany naczyń.

Pomostowanie to operacja bajpasów. W trakcie zabiegu aortę łączy się z tętnicą wieńcową tuż za miejscem niedrożności lub zwężenia naczynia. Bajpasy wykonuje się wtedy, gdy metody przezskórne nie przynoszą spodziewanych efektów.

Objawy zawału , których nie można bagatelizować

Zawał serca może pojawić się nawet u osób młodych, zwłaszcza gdy prowadzą niezdrowy tryb życia. Niezależnie od wieku zawał mięśnia sercowego może mieć różne objawy u różnych osób.

Istnieją pewne reakcje organizmu, których nie można lekceważyć, to: dyskomfort w klatce piersiowej, odczuwany jako uczucie pełności, ścisk i ból, które najczęściej pojawia się w środkowej lub po lewej stronie klatki piersiowej, niewyjaśnione zmęczenie, które nasila się z czasem i wynika z niedotlenienia serca, skrócenie oddechu występujące na równi z bólem w klatce piersiowej, kołatanie serca oraz odczuwaniu bólu promieniującego do ręki, zimne poty, w połączeniu z objawami wskazanymi powyżej.

Gdy skrócenie oddechu występuje razem z bólem w klatce piersiowej (może mieć charakter skokowy i być mylony ze zgagą), a równocześnie pojawiają się zawroty głowy, należy też natychmiast reagować, bo objawy takie świadczą o tym, że tlen przestaje dopływać do mózgu.

Objawy zawału serca u kobiet

Zawał serca u kobiet może dawać zupełnie inne objawy niż u mężczyzn. Dlatego niedokrwienie serca u kobiet jest wykrywane ok. 30 minut później niż u mężczyzn i wiąże się z gorszymi rokowaniami.

U kobiet nie zawsze pojawiają się bóle zamostkowe. Kobiecy zawał serca może mieć związek z infekcjami lub zmianami hormonalnymi.

Objawy pojawiające się u kobiet to: pieczenie lub ucisk w tak zwanym dołku, trudności z oddychaniem, nagły ból mięśni z bezwładnością rąk, zmęczenie, ogólne osłabienie, omdlenia, intensywne pocenie się, nudności lub wymioty, trudny do określenia ból w klatce piersiowej.

eprasa.pl 876a13ddae

SANATORIA

Od października sanatorium na NFZ będzie tańsze. Niektórzy zyskają ponad 200 zł

Jeśli termin twojego turnusu w sanatorium na NFZ wypada jesienią lub zimą, nie przejmuj się. Oszczędzisz pieniądze, i to nawet sporo

Emil Hoff

Polacy uwielbiają leczyć się w sanatoriach na NFZ, choć z powodu klimatu większą popularnością cieszą się turnusy wyznaczone na miesiące wiosenne i letnie, a jesienią i zimą część pobytów jest odwoływana z powodu sezonowych chorób, złej pogody czy spodziewanych problemów z dojazdem.

Jeśli termin twojego turnusu w sanatorium został wyznaczony na po 1 października 2026, przynajmniej pod względem finansowym masz się z czego cieszyć. Po tej dacie pobyt w sanatorium na NFZ będzie tańszy.

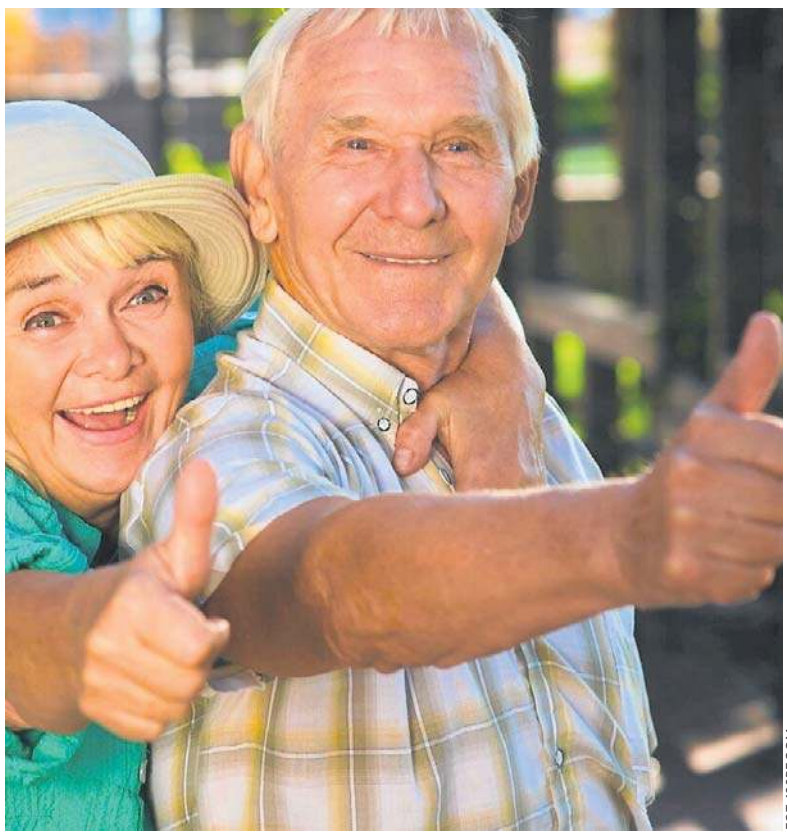
Ale jak to? Czy „na NFZ" nie oznacza, że taki turnus jest darmowy? Otóż nie, każdy kuracjusz leczący się w sanatorium na NFZ pokrywa część kosztów pobytu: wyżywienia i zakwaterowania, opiekuna (jeśli ma), dodatkowych zabiegów (jeśli je wykupi), musi też uiścić opłatę klimatyczną dla uzdrowisk (do 6,67 zł za dzień). Każdy też opłaca swój transport do i z sanatorium.

Koszty główne, tzn. zakwaterowania i wyżywienia, są ustalone odgórnie przez ministra zdrowia i zależą od standardu pokoju. Najdroższy jest pokój jednoosobowy z pełnym węzłem sanitarnym, najtańszy pokój wieloosobowy bez pełnego węzła sanitarnego.

W sanatoriach na NFZ, trochę jak w hotelach, obowiązują sezony: wysoki i niski. W sezonie wysokim, trwającym od 1 maja do 30 września, stawki za wyżywienie i nocleg w sanatorium są wyższe, a w sezonie niskim, od 1 października do 30 kwietnia, niższe.

Ile można oszczędzić, spędzając turnus w sanatorium w sezonie niskim? Łatwo to policzyć: wystarczy odjąć łączną cenę noclegu i wyżywienia w sezonie wysokim od tej w sezonie niskim dla wybranego wariantu zakwaterowania.

Dla najdroższego wariantu obliczenia wyglądają tak: koszt 21 dni (standardowa długość turnusu) w pokoju jednoosobowym z łazienką, kosztującym w sezonie wysokim 40,90 zł za dzień, wynosi 858,90 zł. W sezonie niskim pokój kosztuje już tylko 32,60 zł za dzień, co daje 684,60 zł za cały turnus. Różnica kosztów turnusów wynosi 174,30 zł.



FOT. 123RF.COM

W sanatoriach na NFZ, trochę jak w hotelach, obowiązują sezony. W sezonie „niskim", czyli jesienią, pobyty taniają

Najwięcej możesz oszczędzić, decydując się na pokój jednoosobowy w studiu: sezonowa różnica cen wynosi aż 237,30 zł za cały turnus.

Konkretne stawki

Zobacz poniżej, ile wyniosą stawki dzienne za poszczególne rodzaje pokojów w sanatoriach od 1 października 2026 r.

Porównuję je ze stawkami w sezonie wysokim i podaję łączną oszczędność za cały turnus w danym typie pokoju:

- pokój jednoosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym: 32,60 zł. Sezon wysoki: 40,90 zł, łączna oszczędność: 174,30 zł,
- pokój jednoosobowy w studiu: 26,10 zł. Sezon wysoki: 37,40 zł, łączna oszczędność: 237,30 zł. Ta kategoria pokoju pozwoli ci zaoszczędzić najwięcej,
- pokój jednoosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego: 24,90 zł. Sezon wysoki: 33,20 zł, łączna oszczędność: 174,30 zł,
- pokój dwuosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym: 19,50 zł. Sezon wysoki: 27,30 zł, łączna oszczędność: 163,80 zł,
- pokój dwuosobowy w studiu: 16,50 zł. Sezon wysoki: 24,90 zł, łączna oszczędność: 176,40 zł,
- pokój dwuosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego: 14,20 zł. Sezon wysoki: 19,50 zł, łączna oszczędność: 111,30 zł,
- pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym: 12,50 zł. Sezon wysoki: 14,80 zł, łączna oszczędność: 48,30 zł,
- pokój wieloosobowy w studiu: 11,90 zł. Sezon wysoki: 13,60 zł, łączna oszczędność: 35,70 zł,
- pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego: 10,60 zł. Sezon wysoki: 11,90 zł, łączna oszczędność: 27,30 zł.

Zgodnie z regulaminem opłat, turnus w sanatorium na NFZ jest zupełnie darmowy dla trzech kategorii osób:

- pracowników związanym z produkcją wyrobów zawierających azbest,
- dzieci i młodzieży do ukończenia 18 lat, a jeśli kształcą się dalej, to do ukończenia 26 lat,
- dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością w znacznym stopniu, bez ograniczenia wieku.

ŚRODY z małopolskim NFZ

Szczepionka na infekcje. Chroń się przed grypą

Jesień i zima to okres zwiększonych zachorowań na choroby wirusowe – m.in. grypę i COVID-19. Przed ciężkim przebiegiem i powikłaniami infekcji chronią szczepienia. W aptekach są już dostępne szczepionki przeciwko grypie – bezpłatne dla dzieci, seniorów i kobiet w ciąży.

– Zaczynamy kolejny sezon zwiększonych zachorowań na choroby wirusowe. Zachęcam do szczepień profilaktycznych, również w aptekach. Dostępne są już szczepionki na grypę, a niedługo pojawią się tę przeciwko COVID-19 – mówi mgr farm. Anna Niedźwiecka, wiceprezes Okręgowej Rady Aptekarskiej w Krakowie.

Grypa jest zakaźną chorobą wirusową, która łatwo rozprzestrzenia się m.in. drogą kropelkową oraz przez kontakt ze skażonymi powierzchniami. Szacuje się, że jeden chory zaraża średnio cztery osoby ze swojego bliskiego otoczenia. Najlepszą formą ochrony przed grypą są szczepienia. Zmniejszają one ryzyko zachorowania, a jeśli do niego dojdzie – chronią przed ciężkim przebiegiem infekcji i powikłaniami, szczególnie groźnymi dla seniorów, osób przewlekle chorych czy kobiet w ciąży. Do powikłań grypy należą m.in. zapalenie płuc i oskrzeli, zapalenie ucha środkowego, zapalenie mięśnia sercowego i osierdzia, problemy neurologiczne.

Skorzystaj z ochrony

Początek jesieni to optymalny moment, by skorzystać z ochrony przed grypą. Sezon infekcyjny obejmuje bowiem jesień i zimę, zaś szczyt zachorowań w naszym kraju notuje się w pierwszym kwartale roku. W ostatnim sezonie infekcyjnym w takim szczytowym momencie – na przełomie stycznia i lutego br. – w ciągu tygodnia w Małopolsce odnotowano 18 tys. przypadków zachorowań.

Szczepienia przeciwko grypie są szczepieniami zalecanymi, refundowanymi przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Dla dzieci, seniorów po 65. roku życia i kobiet w ciąży szczepionka jest bezpłatna. Dorośli w wieku od 18. do 64. lat płacą połowę jej ceny – resztę pokrywa NFZ. NFZ finansuje również podanie preparatu i kwalifikację do szczepienia.

– Ja szczepienie przeciwko grypie mam już za sobą i do tego samego zachęcam wszystkich Małopolan. Z profilaktyki można skorzystać bez zbędnych formalności, wygodnie – w przypadku osób dorosłych także w aptekach. Liczba aptek, które zawarły umowę z NFZ i szczepią, regularnie rośnie – mówi Teresa Biela, zastępca dyrektora Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie ds. medycznych.

Dzieci przeciwko grypie mogą zaszczepić się w przychodniach podstawowej opieki zdrowotnej, a dorośli także w aptekach. Receptę na szczepionkę może wystawić także farmaceuta. W całej Małopolsce aktualnie jest ponad 220 aptek, które wykonują profilaktyczne ukłucia. Ich mapa jest dostępna w serwisie pacjent.gov.pl. Kolejne zainteresowane placówki cały czas mogą zgłaszać się do małopolskiego NFZ.

Dane Centrum e-Zdrowia pokazują, że w sezonie infekcyjnym 2025/2026 przeciwko grypie zaszczepiło się 2,3 mln Polaków.

W naszym województwie z możliwości takiej profilaktyki skorzystało niemal 205 tys. osób. To o blisko 45 tys. więcej niż sezon wcześniej. Wśród zaszczepionych największa liczba to mieszkańcy Krakowa, powiatu krakowskiego i wielickiego. Najmniej osób pochodziło z powiatu dąbrowskiego, miechowskiego, proszowickiego i tatrzańskiego.

Patrząc pod kątem wieku, najliczniej chronioną była grupa seniorów. Blisko połowa Małopolan zaszczepionych w ostatnim sezonie infekcyjnym to osoby, które świętowały już 65. urodziny. Spośród wszystkich 205 tys. zaszczepionych niemal 37 tys. przyjęło preparat w aptece.

Bezpłatna szczepionka przeciwko COVID-19

W przychodniach i aptekach rusza również sezon szczepień przeciwko COVID-19. Szczepienia te są zalecane i bezpłatne. Placówki mogą już zamawiać preparat potrzebny do ich wykonywania, a pod koniec września ruszą również zapisy na dostawę szczepionek w dawce pediatrycznej – potrzebnej do ochrony najmłodszych dzieci.

Dzieci przeciwko COVID-19 mogą zaszczepić się w placówkach POZ, a dorośli także w aptekach. Żeby skorzystać z takiej profilaktyki, wystarczy umówić się w wybranym punkcie szczepień – nie jest potrzebna recepta na preparat. Jak podkreślają lekarze, podczas takiej wizyty można przyjąć i szczepionkę przeciwko COVID-19, i jednocześnie tę chroniącą przed grypą.

eprasa.pl 876a13ddae

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Daniel Radecki rozpoczyna pracę w szpitalu, a Łukasz przedstawia personelowi nowego ortopedę. Sabina dociera się z Gośką, z którą zamieszkała. Na SOR Gośka przyjmuje wspinacza, który miał wypadek na skałkach. Do szpitala dociera również jego kolega, który go asekurował, i narzeczona pacjenta. Łukasz Wroński zajmuje się pacjentką, która mdleje z niewyjaśnionych powodów. Daniel czaruje kobietę. Krzysztof i Daria spędzają razem poranek. Irena z Krzysztofem zabierają Różyczkę na spacer, a Daria może trochę odespać. W parku spotykają kolegę Krzysztofa, który bierze go za dziadka Róży. Asia prosi Łukasza, żeby traktował Daniela w sposób cywilizowany. Pierwszego dnia pracy Radeckiego dochodzi do scysji.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Janka jest pozbawiona pomocy siostry przy organizacji pogrzebu ojca. Na szczęście znajduje oparcie w Mariuszu. Równolegle w warszawskiej redakcji „Szoku" wybucha ostry konflikt. Weronika oskarża Modrzyckiego o przyjęcie korzyści majątkowej od Stańskiego w zamian za przychylny artykuł. W efekcie skłania Kornela do poważnego rozważenia redukcji etatów. Z kolei Marcin, który traci kontrolę nad swoim życiem z powodu nałogu Renaty, bezpodstawnie atakuje Dominikę. W porę do akcji wkracza Damian. W rozmowie uświadamia przyjacielowi jego problem współuzależnienia i wskazuje mu, że powinien pilnie rozpocząć specjalistyczną terapię pod okiem profesjonalisty.



G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Zostają odnalezione zwłoki Marii Popławskiej – młodej radnej gminy i współwłaścicielki firmy cateringowej. Wszystko wskazuje na jej męża, Wojciecha który nie ma alibi, a ofiara chciała odejść od niego wraz z dziećmi. Gutek Gucman i Igor Kowalski zatrzymują go, jednak kolejne ustalenia zaczynają podważać ów scenariusz. Na horyzoncie pojawia się lokalny biznesmen Cezary Smalewicz, który miał konflikt z ofiarą. W trakcie śledztwa wychodzi na jaw romans, defraudacja firmowych pieniędzy i zdrada, która doprowadziła do tragedii. Czy policjanci odkryją prawdę, zanim winni zatrą ślady i uciekną? Równocześnie Igor Kowalski kontynuuje prywatną wojnę z Mitręgą. Policjant orientuje się, że przeciwnik przygotowuje kontratak. Zaniepokojony zachowaniem partnera, Gutek zaczyna śledzić Kowalskiego. Dochodzi między nimi do otwartej konfrontacji.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Weronika ustala z Lwem, że córka Kalskich zostanie u nich. Jagoda bardzo chce się zobaczyć z mamą, a Roztockiej udaje się załatwić krótkie widzenie. Podczas spotkania Ewelina tuli córkę i błaga Weronikę, żeby trzymała Jagodę z dala od tej sprawy. Kiedy Roztocka przekonuje, że jej zeznania mogą pomóc, Kalska kategorycznie zabrania przesłuchiwania córki. Marta przy wsparciu męża podejmuje wyzwanie i wraca do pracy. Wita ją serdecznie Tomek „Gęba". Ale okazuje się, że to nie Leśniewska jest dziś najważniejsza – do zespołu dołącza nowa gwiazda: Fabian Krawiec. Baliszewski decyduje, że to z tym zarozumiałym przystojniakiem Marta poprowadzi poranny program. Gębowski jest wściekły! Teresa ustala z Danką, że dziś poprowadzi korepetycje Janusza w ich szkole. Kiedy Rafał chce zaprosić gdzieś żonę po pracy – słyszy odmowę... W czasie lekcji Teresa zalicza gafę – dwie uczennice dostają wraz z ocenionymi klasówkami kartki z... erotyczną powieścią Bednarczuk! To nie koniec wpadek – mąż wparowuje do klasy, w której Teresa uczy Janusza. Reakcja nabuzowanego Rafała totalnie ją zaskakuje!



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Zośka jest przytłoczona prawdą i coraz dotkliwiej odczuwa skutki licznych kłamstw Kamila. Każde kolejne odkrycia, a jest ich bez liku, każą jej na nowo spojrzeć na ich wspólną przeszłość. Nie spogląda jednak wstecz z sentymentem, a z coraz większym żalem oraz pretensją... Niespodziewane spotkanie z dawnym znajomym okazuje się odżywcze niczym powiew świeżego powietrza. Pozwala jej choć na chwilę oderwać się od przytłaczających myśli, co przynosi jej ogromną ulgę. Tymczasem Giulia wyciąga pomocną dłoń do Davide. Chłopak zmaga się bowiem z wieloma problemami rodzinnymi. Z kolei Oliwia wyjaśnia nieporozumienie z Alką. Czy to oznacza, że zapanuje zgoda? Z kolei Zośka po czterech latach życia w samotności decyduje się na przełomowy krok naprzód i umawia się na randkę z Wiktorem.

eprasa.pl 876a13ddae

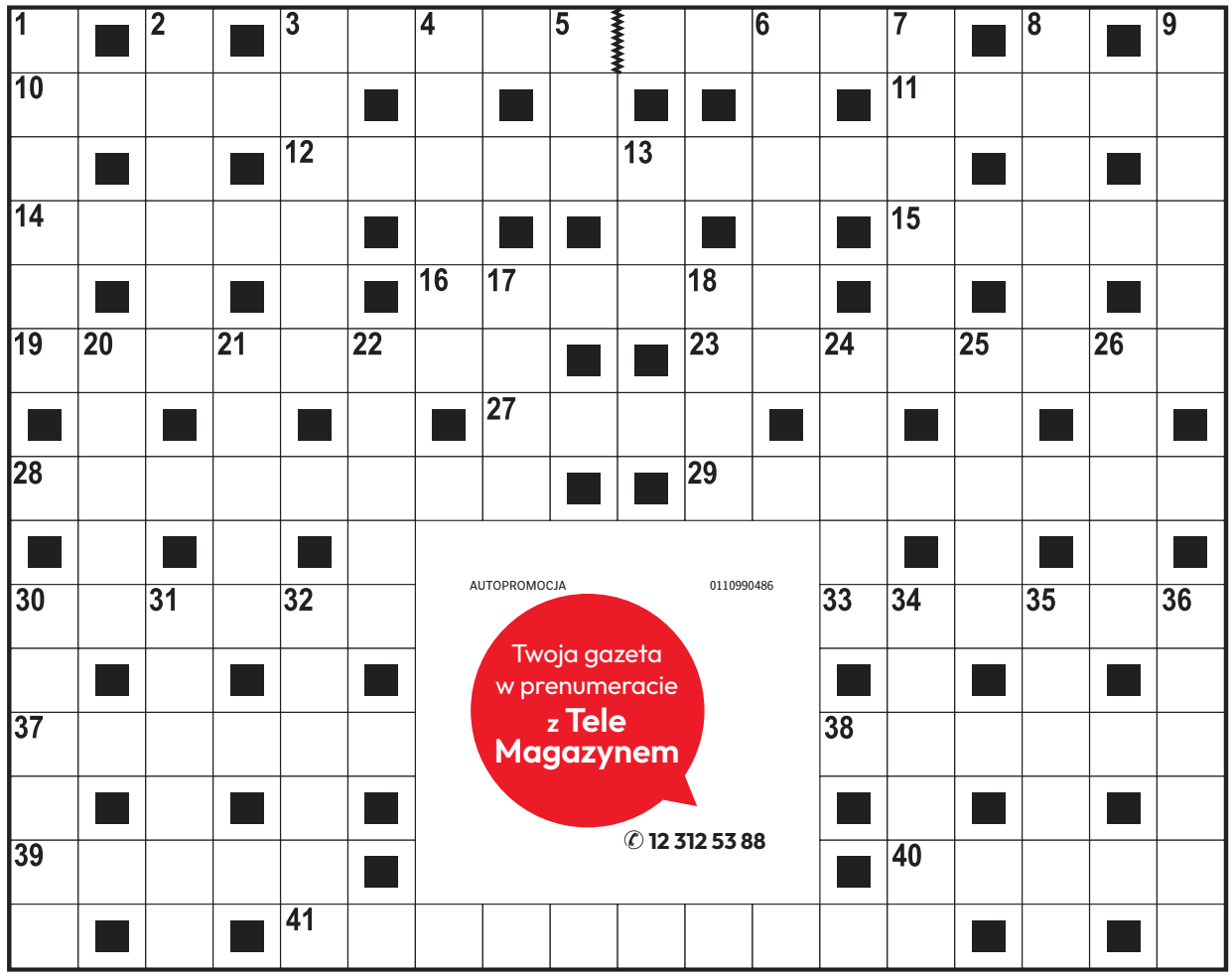
KRZYŻÓWKA NR 147

Poziomo:

3) pokład czarnego „złota”,
10) film science fiction z rolą Timothée Chalameta,
11) np. Jannik Sinner, tenisista,
12) ogół działań mających na celu zapobieżenie fizycznemu atakowi napastnika,
14) trzecie co do wielkości miasto w Japonii,
15) cienka gałązka bez liści,
16) kocioł do grzania wody,
19) architektoniczny ornament w formie wypukłego pasma perełek,
23) smakołyk z maku i miodu,
27) z makiem i pasternakiem,
28) … Jolie, aktorka z filmu „Pan i pani Smith”,
29) postać budząca wstręt,
30) łowny ptak z rzędu kuraków,
33) cierpiał męki w Tartarze,
37) polowy lub galowy w armii,
38) dba o elegancki wygląd, galant,
39) zbiór głównych zasad wiary,
40) wykonawczyni piosenki „Miłość jak wino”,
41) sprawuje władzę w kraju lub prowincji.

Pionowo:

1) część koryta powstała po rozwidleniu rzeki,
2) koń w zaprzęgu sześciokonnym,
3) sposób postępowania, reguła,
4) odrzucenie handlowej propozycji,
5) świadoma część osobowości,
6) najmniejsza jednostka fonetyczna języka,
7) uszkodzenie maszyny,
8) kędziorki na główce bobasa,
9) rój owadów, mrowie,
13) kupon zakupowy, talon,
17) rozpoczyna greckie abecadło,
18) prowadzi modły w meczecie,
20) badanie opinii publicznej,
21) od źródła do ujścia,
22) spiralne nacięcia na bocznej ściance śruby,
24) poniesiony wydatek finansowy,
25) naścienna jaszczurka,
26) niewielkie wzniesienie w terenie,
30) ozdoba świątecznego drzewka,
31) dawniej pracował przy żniwach,
32) główna jednostka siły,
34) barokowy chłopiec, putto,
35) towarzyski lub wojenny,
36) srogi wachmistrz z powieści „Pan Wołodyjowski”.

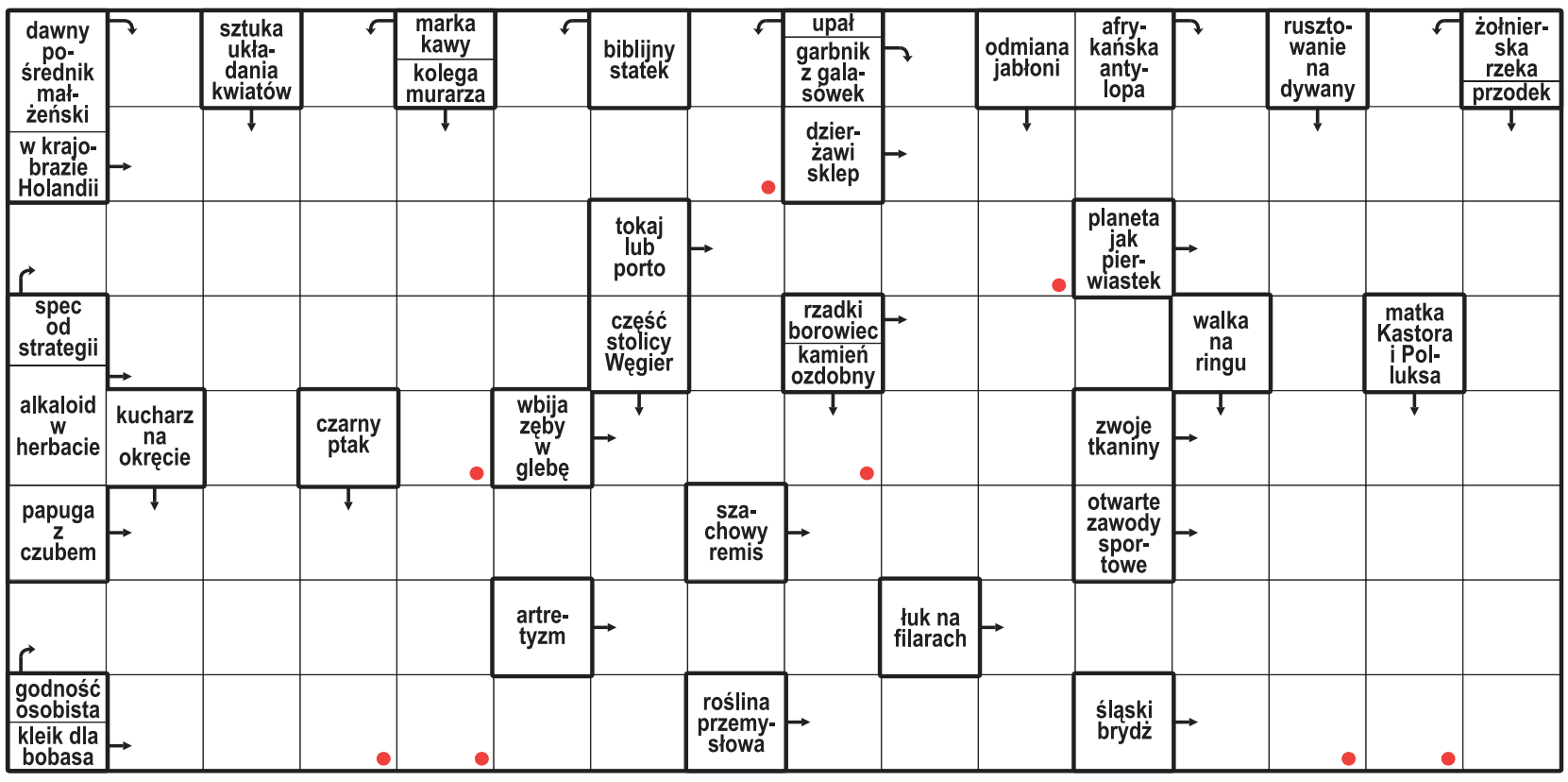


AUTOPROMOCJA 0110990486
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 146

M	■	L	■	K	A	S	K	■	■	B	O	O	M	■	P	■	P	
U	Ł	U	D	A	■	A	R	A	M	I	S	■	A	N	I	T	A	
S	■	K	■	N	E	M	O	■	■	S	K	U	L	■	K	■	Ł	
K	U	S	Z	A	■	A	G	I	T	K	A	■	I	K	O	N	A	
U	■	U	■	P	E	R	U	■	■	U	R	A	N	■	L	■	S	
Ł	O	S	Z	A	K	■	L	U	M	P	■	K	A	R	O	S	Z	
■	B	■	G	■	L	■	E	■	■	I	■	A	■	A	■	K	■	
N	I	E	U	K	O	Ń	C	Z	O	N	A	P	O	D	R	Ó	Ż	
■	Ó	■	B	■	G							I	■	A	■	R	■	
B	R	Z	A	N	A							T	A	R	P	A	N	
O	■	A	■	A	■							■	K	■	I	■	A	
L	E	M	U	R	Y							T	A	B	L	E	T	
E	■	A	■	C	■							■	C	■	A	■	U	
R	O	C	K	Y	■							■	J	U	R	O	R	
O	■	H	■	Z	A	P	I	E	K	A	N	K	A	■	Z	■	A	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KOKOSZKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Zaufaj intuicji. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa otworzy drzwi, które długo były zamknięte.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś wróży, że wieczorem znajdziesz czas na coś, co lubisz.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na środę radzi nie bać się pytać i jasno wyrażać potrzeb.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliskość będzie ważniejsza niż pośpiech. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze i zostawić przestrzeń innym.

Rak (22.06 - 22.07)
Zadania szybko znikną z listy. Horoskop dzienny na środę mówi, że wieczorem pozwolisz sobie na odpoczynek.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy przestaniesz wszystko kontrolować. Horoskop dzienny radzi zaufać rytmowi dnia.

Panna (23.08 - 22.09)
Pewna tajemnica może ujrzeć światło. Horoskop na dziś sugeruje zachować spokój i wybrać szczerość.

Waga (23.09 - 22.10)
Spontaniczny plan przyniesie radość. Horoskop dzienny na środę radzi otworzyć się na zmianę i korzystać z dobrej okazji.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje. Horoskop dzienny sugeruje, by nie przyspieszać spraw, które potrzebują czasu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Inspiracja pojawi się niespodziewanie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zapisać pomysł, zanim umknie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja twórczości. Horoskop dzienny na środę radzi słuchać serca, ale decyzje podejmować spokojnie.

eprasa.pl 876a13ddae

0011586656

ŚP

Jerzy Kustowski

Najdroższy Ojciec, Dziadek i Brat
przeżywszy lat 81, po długiej i ciężkiej chorobie,
zmarł 18 września 2026 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym
odprawione zostanie w czwartek,
24 września 2026 roku o godz. 12.00
w kaplicy na cmentarzu Salwatorskim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Synowie i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

0011587037

Z wielkim żalem żegnamy naszą koleżankę

Stanisławę Kostecką

Życzliwego i dobrego człowieka,
wieloletniego pracownika
Zamku Królewskiego na Wawelu.

Rodzinie i Bliskim
składamy
wyrazy współczucia.

Dyrekcja i pracownicy
Zamku Królewskiego na Wawelu

0011574372

EPITAFIUM ®
Kompleksowa Obsługa Pogrzebów
DYŻUR CAŁODOBOWY
12 650 97 10
Cmentarz RAKOWICE
ul. Rakowicka 31a
tel. 12 411 67 58
Cmentarz BATOWICE
ul. Reduta 3c
tel. 12 452 31 10
ul. Bochnaka 7
tel. 12 650 97 10
ul. Prądnicka 41
tel. 12 634 38 53
www.epitafium.krakow.pl

REKLAMA 0011574728

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU
CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11
www.karawan.pl
również w
Niedziele i Święta
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
ul.Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul.Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
ul.Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul.Wrocławska 8 12 631 77 95
Cm. Grębałów 12 645 14 35
Krakowskie Krematorium ul.Wielogórska 20 12 413 33 33
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45 cała dobę
ul.Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul.Bieżanowska 24 12 658 21 11 cała dobę
ul.Ćwiklińskiej 10 606 793 279

0011574099

Lilia
zakład pogrzebowy
- kompleksowa organizacja uroczystości pogrzebowych
- rozliczenie bezgotówkowe
- całodobowy transport zmarłych
- szeroki wybór trumien i urn
- kwiaty, tabliczki, klepsydry, nekrologi
- kremacje
KRAKÓW, ul. Św. Łazarza 21, tel. 12 421 24 80
KRAKÓW, ul. Bronowicka 19, tel. 12 637 00 07
KRAKÓW, ul. Grota Roweckiego 7G, tel. 507 111 121
CMENTARZ BATOWICE, ul. Powstańców 20, tel. 507 125 130
CMENTARZ RAKOWICE, ul. Rakowicka 39, tel. 507 111 456
www.liliakrakow.pl
DYŻUR CAŁODOBOWY 507 111 211

AUTOREKLAMA

Nekrologi
zamówisz tutaj:
12 6 888 444, 508 26 26 84
Kraków, ul. Zabłocie 43 A
reklama.krakow@polskapress.pl

AUTOREKLAMA



Wspomnienia.
Te najważniejsze...
Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
nekrologi.net i dziennikpolski24.pl/nekrologi

REKLAMA 0011431775

INFORMATOR MEDYCZNY
Jeżeli chcecie Państwo umieścić ogłoszenie:
Zadzwońcie: 12 688-84-40
Wysyłajcie maile:
reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0011431595

COR-MED
www.cor-med.com
CENTRUM CHORÓB SERCA
PEŁNA DIAGNOSTYKA
KONSULTACJE ORDYNATORÓW, PROFESORÓW I DOCENTÓW
♦ Echo serca i naczyń (Doppler kolor)
♦ EKG ♦ EKG wysiłkowe ♦ Holter ♦ Holter ciśnieniowy
Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 118
Rejestracja tel. (12.00–17.00)
012 636 44 22

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

MIESZKANIE.LOKAL.GARAŻ. **DZIAŁKĘ** tylko od właściciela kupię. 510 061 820

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

500-692-371 Kupię każdy samochód

Praca

ZATRUDNIĘ

BRUKARZ_OPERATOR. Tel. 669025229

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ, Pensjonat Sanato. Pobyty lecznicze i wypoczynkowe. Zadzwoń już dziś i zapytaj o cenę Tel:41/378-19-48, 696 958 319 www.sanato.com.pl

Usługi

AGD RTV FOTO

! ANTENY ! RTV dom. 575-412-346.

INSTALACYJNE

!!!HYDRAULIK 500-003-103 AWARIE

HYDRAULICY AWARIE 730-066-539

ŁAZIENKI kompleksowo 500-003-103

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń
ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011586567

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Koniusza

informuje, że w dniach od 22.09.2026 r. do 12.10.2026 r. w budynku Urzędu Gminy Koniusza, na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Koniusza, przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat z dotychczasowym dzierżawcą. Szczegółowe informacje zamieszczono w wykazie, na stronie internetowej i BIP UG Koniusza.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy
w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.
Tel. kontaktowy 603 920 399

eprasa.pl 876a13ddae

PIŁKA NOŻNA

Zaskakujące powołanie. Co przemawia za Drągowskim?

Bartosz Głąb

Bartłomiej Drągowski znów otrzymał powołanie do reprezentacji Polski, mimo że jego forma nie stawia go nawet w gronie czołowych bramkarzy PKO Ekstraklasy.

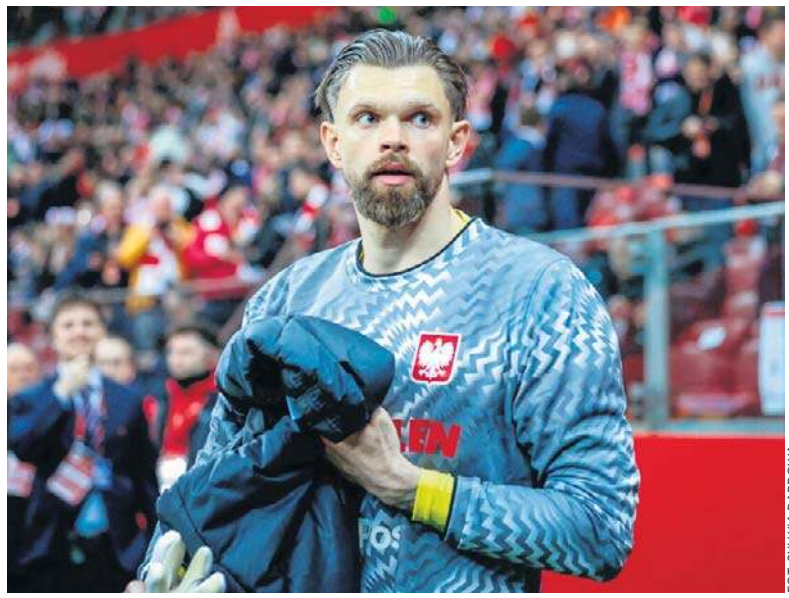
Czym 29-letni bramkarz przekonał do siebie selekcjonera Jana Urbana?.

Początkowo Bartłomiej Drągowski został pominięty w powołaniach do reprezentacji Polski na wrześniowo-październikowe zgrupowanie. Selekcjoner postawił na Kamila Grabarę z włoskiego Juventusu, Marcina Bułkę z saudyjskiego NEOM SC oraz Mateusza Kochalskiego z Wieczystej Kraków. Niestety, ten pierwszy doznał poważnej kontuzji kolana, która wyklucza go z gry na wiele miesięcy i trzeba było szybko interweniować.

Ku zaskoczeniu wielu powołanie otrzymał 29-letni Bartłomiej Drągowski, który ma na swoim koncie 4 występy w reprezentacji Polski. Całkowicie pominięty został Łukasz Skorupski, który jeszcze nie tak dawno był typowany na następcę Wojciecha Szczęsnego w bramce Biało-Czerwonych. Szansy nie otrzymali również wyróżniający się bramkarze z PKO Ekstraklasy.

Bartłomiej Drągowski w tym sezonie rozegrał 9 meczów w barwach Widzewa Łódź i wpuścił 13 goli. W pamięci łatwo można odszukać mecze z Lechem Poznań i Legią Warszawa, kiedy to doświadczony golkiper, delikatnie pisząc, nie pomógł swojemu zespołowi. Popełnił błędy, które kosztowały drużynę utratę goli.

Spośród wszystkich bramkarzy w samej polskiej lidze jest przynajmniej kilku, którzy aktualnie prezentują wyższą formę. Zmniejszając krąg poszukiwań do samych Polaków, na pierwszy plan wysuwają nam się Sławomir Abramowicz, Xavier Dziekoński i Marcel Łubik. Co prawda ten ostatni również wpuścił sporo goli, bo 12, ale w dużej mierze wynika to z ofensywnego stylu gry Wisły Kraków, która mimo obrony niebędącej monolitem, plasuje się na 4. miejscu w tabeli PKO Ekstraklasy.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Bartłomiej Drągowski zastąpi w kadrze Kamila Grabarę, który na treningu Juventusu doznał kontuzji kolana

Najlepiej z tego grona prezentuje się Xavier Dziekoński, który w tym sezonie 10 razy wyciągał piłkę z bramki, zbiera dobre oceny i w letnim oknie transferowym wzbudzał spore zainteresowanie zagranicznych klubów.

Pierwszy z wymienionego grona Sławomir Abramowicz ma na swoim koncie aż 18 straconych bramek, ale rozegrał w tym sezonie już 13 spotkań, w tym ze szkockim Rangers FC oraz greckim Olympiakosem Pireus. Ponadto w ostatnich tygodniach Jagiellonia Białystok zanotowała wyraźny spadek formy co mocno utrudniło 22-latkowi zachowanie czystego konta.

Biorąc pod uwagę, że reprezentacja Polski podczas wrześniowo-październikowego zgrupowania zagra aż 4 spotkania w Lidze Narodów, jest prawdopodobieństwo, że wszyscy bramkarze otrzymają szanse występu. Przy takich możliwościach warto byłoby mieć na ławce rezerwowych kogoś więcej niż tylko ligowego średniaka. Zwłaszcza że w powołaniach zupełnie pominięty został najbardziej doświadczony w kadrze narodowej wcześniej wspomniany Łukasz Skorupski. Co prawda 35-latek również niedawno popełnił błąd przy interwencji w meczu włoskiej Serie A, ale 20 meczów na poziomie reprezentacyjnym, w tym kilka naprawdę udanych występów mówi samo za siebie.

PIŁKA NOŻNA

Infantino szuka kompromisu: otwarty na rozmowy o reformie FIFA

Jacek Kmiecik

Prezydent FIFA Gianni Infantino wyraził gotowość do podjęcia dialogu na temat reformy kierownictwa organizacji. Stwierdził to w liście do członków Rady FIFA, którego tekst został opublikowany przez „The Athletic".

Lider światowego futbolu Gianni Infantino zaproponuje Radzie FIFA zorganizowanie procesu bezpośrednich konsultacji.

„Po pierwsze, zapytam Radę, czy chce zlecić niezależny zewnętrzny przegląd obecnych ram zarządzania FIFA w odniesieniu do głównych inicjatyw strategicznych i zarekomendować potencjalne ulepszenia" – napisał Infantino w liście do Rady FIFA oraz prezesów wszystkich 211 krajowych federacji.

Zapowiedział również, że zaproponuje konsultacje z konfederacjami, federacjami członkowskimi i innymi interesariuszami w sprawie wzmocnienia procesu decyzyjnego FIFA.

„Konsultacje te obejmą konkretne propozycje dotyczące wcześniejszego zaangażowania struktur instytucjonalnych w proces decyzyjny, podziału uprawnień między prezydentem, Biurem, Radą i Kongresem, a także praktyczne środki mające na celu zwiększenie przejrzystości, zapewnienie udziału interesariuszy i wzmocnienie odpowiedzialności we wdrażaniu głównych inicjatyw strategicznych" – wyjaśnił.

Następne spotkanie Rady FIFA odbędzie się 15 października.

W lipcu wyszło na jaw, że Infantino chce utworzyć firmę, która nadzorowałaby najważniejsze rozgrywki piłkarskie mężczyzn i kobiet. Wierzył, że utworzenie FIFA Forward Enterprise zwiększy dochody stowarzyszeń członkowskich FIFA i przyczyni się do rozwoju piłki nożnej na całym świecie. Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) stwierdziła, że program ten mógłby przynieść 4,2 miliarda dolarów. Inicjatywa spotkała się z powszechną krytyką i potępieniem ze strony władz, federacji i innych organizacji.

Prezydent FIFA wyjaśnił, że plan miał na celu sprawdzenie, czy sprzedaż mniejszościowego udziału w kontrolowanej przez FIFA spółce komercyjnej mogłaby przynieść więcej pieniędzy na rozwój futbolu. Dodał, że nie wiązałoby się to z rezygnacją z kontroli nad decyzjami sportowymi. Jego zdaniem propozycja ta ujrzała światło dzienne, zanim zdołano ją w pełni przedstawić Radzie i federacjom członkowskim.

„Uznaję, że bez pełnego kontekstu sprawa ta wywołała niepokój i stworzyła wrażenie, jakby decyzje zostały już podjęte. To nie miało miejsca. To wciąż była propozycja, a nie decyzja i zawsze podlegała wymaganym zatwierdzeniom ze strony Rady i federacji członkowskich. Została ona wycofana i nie będzie dalej procedowana" – napisał.

56-letni Infantino został wybrany na prezydenta FIFA na nadzwyczajnym kongresie w lutym 2016 roku. Później dwukrotnie został ponownie wybrany bez sprzeciwu. Kolejne wybory prezydenckie FIFA odbędą się w marcu 2027 roku. Termin zgłaszania kandydatów upływa 18 listopada.

„Wciąż jestem w pełni oddany kierowaniu FIFA i wierzę, że możemy wspólnie wiele osiągnąć" – podkreślił Infantino.

BOKS

Szeremeta nie przypomina siebie z igrzysk. Odpadła z mistrzostw Europy

Jacek Kmiecik

Julia Szeremeta (kat. do 57 kg) nie przywiezie medalu z mistrzostw Europy w boksie w Sofii. Werdyktem sędziów przegrała 1:4 z reprezentantką gospodarzy i pożegnała się z turniejem na etapie 1/8 finału.

35-letnia Bułgarka Stanimira Petrowa, która wróciła po dwuletniej przerwie macierzyńskiej, biła szybciej, celniej i mocniej, potrzebując tylko niespełna jednej rundy, by odebrać 23-letniej Julii Szeremecie jej największe atuty: bicie z kontry i wyprzedzanie ciosów rywalki.

Srebrna medalistka olimpijska z Paryża werdykt przyjęła z nietęgą miną, a jednym gestem – kciukiem skierowanym w dół – pokazała, że nie zgadza się z taką oceną i wynikiem starcia.

Podczas rozmowy z dziennikarzem po walce miała zaczerwienione oczy od płaczu: – Myślałam, że pierwsza runda będzie moja i tak naprawdę była, otwiera się w nowym oknie. Nie wiem, co się stało na kartach punktowych. Cóż, nic na to nie poradzę – skomentowała.

Oceniła walkę jako równą, choć „początek wszystko ustawił".

– W trzeciej rundzie już też nic nie mogłam zrobić, bo ona uciekała.



FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

Julia Szeremeta przegrała z 35-letnią reprezentantką Bułgarii, która w sierpniu ubiegłego roku urodziła syna. PAP/Darek Delmanowicz

eprasa.pl 876a13ddae

SPORT

• **W sobotę** (godz. 15) na torze Wandy odbędzie się żużlowy Międzynarodowy Turniej o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa

PIŁKA NOŻNA

Piękny jubileusz krakowskiej piłki. Nagrody i wspomnienia

Bartosz Karcz

W Małopolskim Centrum Nauki Cogiteon w poniedziałkowy wieczór mieliśmy wyjątkowe wydarzenie - Galę Jubileuszową 120-lecia piłkarstwa krakowskiego.

Zgromadziła ona przedstawicieli nie tylko najstarszych klubów - Cracovii i Wisły, ale też całego środowiska piłkarskiego, bo piłka krakowska wychodzi dzisiaj poza granice miasta. Obecni byli m.in. prezes PZPN Cezary Kulesza oraz wiceminister sportu i turystyki Ireneusz Raś.

Poniedziałkową Galę otworzył film przypominający historię krakowskiego futbolu. Bardzo ciekawie przygotowany materiał, z wykorzystaniem sztucznej inteligencji ożywił postaci z zamierzchłych czasów. Pokazał również te nowsze, a co najważniejsze - nie ograniczył się tylko do tych największych, ale też podkreślił, że historia krakowskiego futbolu jest znacznie szersza.

Gala to również wyróżnienia. Te najważniejsze zgarnęła Wisła. Najlepszym Piłkarzem Małopolski za ostatnio rok został bowiem Angel Rodado, Trenerem Małopolski Mariusz Jop. Piłkarką Małopolski wybrana została z kolei Dominika Skibińska, również z Wisły Kraków. Miano młodzieżowca trafiło do Macieja Kuziemki. Ten ostatni wyróżniony został w Plebiscite Piłkarskie Orły Małopolski, w którym wyróżniono również futsalowców - Sebastiana Leszczaka, Katarzynę Włodarczyk oraz trenera Michała Karasińskiego. Wyróżnienie za rozwój młodych piłkarzy dostał dyrektor Akademii Piłkarskiej Wisły Kraków Michał Jania. W kategorii Mecenas Małopolskiego Futbolu wyróżnienia otrzymali natomiast firma TEXOM oraz Wojciech Kwiecień.

Jeśli chodzi o niższe ligi, to wyróżnienia zostały przyznane w następujących kategoriach: Najlepszy piłkarz IV ligi – Tobiasz Mras (Wieczysta Kraków); Najlepszy trener IV ligi – Tomasz Moskała (Beskid Andrychów); Najlepszy piłkarz V ligi – Jakub Wróbel (Bruk-Bet Termalica II Nieciecza); Najlepszy trener V ligi – Rafał Boguski (Świt Krzeszowice); Najlepszy piłkarz klasy okręgowej – Bartłomiej Cebula (Kabel Kraków); Najlepszy trener klasy okręgowej - Bartłomiej Janeczek (Kabel Kraków).

Po wręczeniu nagród dla wyróżnionych była jeszcze część artystyczna, którą w brawurowy sposób wypełnił znany miłośnik futbolu Marcin Daniec, bawiąc publiczność i angażując ją. Choćby Petera Moore'a, współwłaściciela Wisły, który na galę przybył razem ze swoją żoną.

A po zakończeniu części oficjalnej był jeszcze bankiet i mnóstwo rozmów kuluarowych o futbolu.

©℗



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Prezes PZPN Cezary Kulesza, prezes Wisły Kraków Jarosław Królewski z pamiątkową koszulką oraz prezes MZPN Bartosz Ryt

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

Wieczysta jedzie na obóz. Będą także dwa sparingi

Artur Bogacki

W przerwie na mecze reprezentacji na przełomie września i października piłkarze Wieczystej Kraków nie będą mieć wolnego. Zespół ma zaplanowany obóz przygotowawczy oraz dwa sparingi.

Po 8 meczach (jest jeden zaległy) Wieczysta ma tylko 5 punktów. Patrząc na potencjał osobowy i ambicje, to wynik dużo poniżej oczekiwań. Za słabsze wyniki już wcześniej posadą zapłacił trener Kazimierz Moskal. Zastąpił go Żeljko Kopić, ale pod wodzą Chorwata przełom jeszcze nie nastąpił, bo zespół nie wygrał w lidze ani razu (2 remisy i 3 porażki), odpadł też z Pucharu Polski (wyeliminowała go II-ligowa Avia Świdnik).

Drużyna, której kadra kompletowana była jeszcze po starcie sezonu, a nawet pod koniec okienka transferowego (w Polsce trwało do 9 września), potrzebuje czasu, aby lepiej dopasować elementy. Przerwa w rozgrywkach powinna temu sprzyjać, a Wieczysta wykorzysta ją na zgrupowanie w wielkopolskiej Opalenicy. Tam piłkarze wyjada na kilka dni 26 września, wcześniej tego dnia (sobota, godz. 11) rozegrają sparing u siebie (przy Chałupnika) z II-ligowym Hutnikiem. Po powrocie również będzie mecz kontrolny (2 października), z I-ligową Puszczą Niepołomice.

W kadrze na obóz nie będzie m.in. Mateusza Kochalskiego, nowy bramkarz powołany został na zgrupowanie reprezentacji Polski. ©℗

EKSTRAKLASA HOKEJA

Trener Rohaczek i mistrzowie sprzed 20 lat znów pojawili się na krakowskim lodowisku

Jacek Żukowski

120 lat Cracovii i pierwszy mecz na własnym lodowisku w Krakowie były okazją do tego, by przypomnieć sukcesy sekcji.

Takim był niewątpliwie złoty medal mistrzostw Polski z 2006 roku. Wtedy na 100-lecie drużyna pod wodzą trenera Rudolfa Rohaczka stanęła na wysokości zadania i pokonała w finale GKS Tychy. Zaczęła się złota era mierzona 7 mistrzostwami Polski, 3 Pucharami Polski i Pucharem Kontynentalnym.

Teraz legendarny trener i zawodnicy przypomnieli się krakowskiej publiczności. Uhonorowano też Bogdana Pawlika, którego koszulka z numerem 16 została zawieszona w galerii sław obok Romana Steblecckiego, Bogdana Migacza, Daniela Laszkiewicza i Pawła Kozendry.

Z zespołu mistrzów Polski z sezonu 2006 zjawili się: bramkarze: Tomasz Maciążek, Rafała Radziszewski, Piotr Szałaśny, obrońcy: Marian Csorich, Daniel Galant, Grzegorz Gąska, Paweł Kozendra, napastnicy: Marcin Cieślak, Leszek Laszkiewicz, Michał Piotrowssi, Martin Potocny, Piotr Sarnik, Krzysztof Śliwa, Stanisław Urban, Martin Voznik, Sebastian Witowski. Był też drugi szkoleniowiec Mieczysław Nahuńko i kierownik zespołu Włodzimierz Kita.

- Profesor Filipiak powiedział nam, że chce mistrzostwa na stulecie klubu, postawił nas pod ścianą - mówi nam Rudolf Rohaczek. – Dlatego uważam, że to było najtrudniejsze mistrzostwo, bo musieliśmy zrobić wszystko, by tak było. Konkurowaliśmy z Podhalem, Wiesława Wojasa. W finałach zawsze wygrywaliśmy z Tychami. Mieli lepszych zawodników, ale my mieliśmy drużynę.

- Fajnie, że udało się nam spotkać – mówi Paweł Kozendra. – To pokazuje, że jestesmy prawdziwym teamem, potrafimy się skrzyknąć. Michał Piotrowski zorganizował wyjazd w maju do miejscowości koło Nowego Targu, gdzie świętowaliśmy. Teraz takie spotkania mamy zamiar robić do roku. Pamiętam, że 20 lat temu sam finał był łatwiejszy niż półfinał z Podhalem. Było 1:2 i jechaliśmy do Nowego Targu. Potem jednak wygraliśmy trzy mecze. A potem finał. I to było pierwsze mistrzostwo dla Cracovii po 57 latach.

Przy krakowskim hokeju zostało kilku zawodników z tamtej drużyny - Cieślak, Urban, Kozendra czy Radziszewski pracują w Akademii Canpack Cracovia szkoląc młodzież. I sa kapitalne efekty, Akademia rośnie w siłę, a medali mistrzostw Polski różnych kategorii wiekowych są tego najlepszym przykładem. Oby kiedyś poszli w ślady mistrzów w kategorii seniorów.

Wspomnień nie było końca, biesiadowano w pobliskim lokalu i dyskutowano o pięknych czasach krakowskiego hokeja.

Niestety, uroczystości wygraną nie uświetniła obecna drużyna Comarch Cracovii, która uległa JKH Jastrzębiu-Zdrój 0:2.

©℗



FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Trener Rudolf Rohaczek w przyjacielskim uścisku z bramkarzem Rafałem Radziszewskim, choć różne były relacje między nimi...

eprasa.pl 876a13ddae